



WAWERSKIE

wiadomości sąsiedzkie

Październik 2011 r.

ISSN 2082-3266

Nr 12





wiadomości sąsiedzkie

Czytaj „Wiadomości Sąsiedzkie” w internecie:
www.wiadomosciasiedzkie.pl



Platforma
Obywatelska

**PO PIERWSZE
WARSZAWA**

miejsce

11

ZAPRASZAM: www.pawellech.eu

 Znajdź mnie!
facebook



Przewodniczący
Komisji Sportu
Rady m.st. Warszawy

Paweł LECH

Apartamenty Wawer

Warszawa, Skrzyneckiego 23



- dwa kameralne budynki w wysokim standardzie
- mieszkania dwu-, cztero- i pięciopokojowe
- teren osiedla zamknięty z placem zabaw dla dzieci
- znakomite połączenie ze Śródmieściem

tel. 22 774 07 55, 601 221 581
www.marszalek.pl

Wrzesień w Radzie Dzielnicy Wawer



W wrześniu odbyła się jedna sesja Rady Dzielnicy Wawer. Radni zajmowali się na niej, między innymi, zmianami w budżecie dzielnicy, opiniowaniem sprzedaży mieszkań komunalnych oraz nadaniem nazwy nowej ulicy. Radni rozpatrywali również skargi na działalność Zarządu Dzielnicy i pracowników Urzędu złożone przez mieszkańców.

W bieżącym roku plan wydatków dzielnicy zmniejszył się o prawie 3,5 mln złotych. Zmiana ta wynika z niemożności zrealizowania zaplanowanych inwestycji, co powodowane jest najczęściej przeciągającym się procesem wykupu gruntów, zmianą zakresu inwestycji bądź niższymi od założonych kwotami uzyskanymi w przetargach na ich wykonanie. Na rok 2012

przeniesiono budowę chodnika w ul. Technicznej, budowę ul. Derkaczy, ul. Panny Wodnej, ul. Radłowej, ul. Ks. Szulczyka, ul. Hafciarskiej. Zaoszczędzono na budowie ul. Rezedowej, natomiast na budowę ulicy I Poprzecznej zwiększono przewidywane środki o 24 tys. złotych. Zwiększono również o 300 tys. złotych środki na modernizację budynku liceum przy ul. Alpejskiej.

Dzielnicy przybyła nowa ulica. Bezimien-na droga łącząca Wał Miedzeszyński z ul. Celulozy, znajdująca się pomiędzy ulicami Rosiczki i Podbiałową, zyskała nazwę Dąbrowa.

Na sesji radni otrzymali sprawozdanie Zarządu Dzielnicy z działalności Zarządu we wrześniu. Zarząd podjął uchwały w sprawach m.in. ustalenia zasad prowadzenia sprzedaży w miejscu handlu jednodniowego, zlecenia stowarzyszeniu „Zaczarowana Dorożka” realizacji zadań z zakresu przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom

społecznym, programu „Otwarte obiekty sportowe”, wprowadzenia regulaminu przyznawania Wawerskiej Nagrody Sportowej i Wawerskiego Wyróżnienia Sportowego. Zarząd zajmował się również sprawami zmian w budżecie dzielnicy.

Tragiczny wypadek na skrzyżowaniu ulic Mrówczej i Zwoleńskiej w pełni wykazał konieczność zmiany oznakowania tego niebezpiecznego skrzyżowania. Z inicjatywy Zarządu Dzielnicy Zarząd Dróg Miejskich przygotowuje koncepcję zwiększenia bezpieczeństwa i zmian oznakowania na tym skrzyżowaniu.

Trwają konsultacje społeczne w sprawie statutów Rad Osiedli. Swoje uwagi do statutów zgłosił Zarząd Dzielnicy. Uwagi pod koniec września rozpatrzy Komisja Statutowa Rady Dzielnicy i ostateczny projekt statutów zostanie przedstawiony pod głosowanie Rady Dzielnicy.

Marcin Kurpios

Na feralnym skrzyżowaniu wreszcie będzie bezpiecznie

16 września w siedzibie Zarządu Dróg Miejskich odbyło się spotkanie z panią dyrektorem Grażyną Lendzion, na którym delegacja Inicjatywy „Wawer bardziej przyjazny”, wiceburmistrz Wawra – pan Adam Godustawski i Zarząd Dróg Miejskich ustalili dalsze postępowanie w sprawie bezpieczeństwa na ulicy Zwoleńskiej w Wawrze. ZDM zaproponował projekt ronda kompaktowego na skrzyżowaniu Mrówczej ze Zwoleńską i już po dwóch tygodniach od spotkania rozpoczęto prace. Rondo powstało w nocy

z 3 na 4 października i jest doskonale oznakowane, a przy Biedronce na ul. Zwoleńskiej ma powstać przejście dla pieszych i niepełnosprawnych. Na razie nie wiadomo jeszcze, jakie będą kolejne kroki ZDM jeśli chodzi o strefę 30 jak i remont chodników i malowanie kolejnych pasów. Jesteśmy jednak w stałym kontakcie z wyżej wymienionymi osobami i będziemy trzymać rękę na pulsie.

Inicjatywa „Wawer bardziej przyjazny”

Dwa światy



Jedno miasto, jedna ulica... Jadący nowo wybudowaną drogą łączącą Wesołą z Wawrem mogą zaobserwować niecodzienną metamorfozę. Jadąc od strony Międzyziesia, poruszamy się ładnie zagospodarowaną Aleją Dzieci Polskich, potem droga nieco się zwęża, potem zamienia w wąski pasek dziurawego asfaltu, aż za skrzyżowaniem z Kociszewskich staje się leśnym duktem wyłożonym betonowymi płytami. I tak aż do granicy z Wesołą. Tam, jak za sprawą czarodziejskiej różdżki, znów pojawia się cywilizacja. Szeroka ulica, z chodnikami, ścieżką rowerową, latarniami... Na skraju asfaltu niewielka niebieska tabliczka dumnie ogłasza światu, że tu jest granica Dzielnicy Wawer.

Co na to władze Wawra? No chyba niewiele. Bo z drogi w większości korzystają mieszkańcy Wesołej. A co z mieszkającymi w jej sąsiedztwie? Podobno to dla ich dobra władze Dzielnicy nie czynią starań o jej dalszą przebudowę, bo wtedy będzie mniejszy ruch samochodów... Tyłko tylko że te samochody i tak jeżdżą. 5 lat temu wykonane badania wykazały w godzinach szczytu natężenie ruchu 170 samochodów na godzinę. Czyli co 20 sek. jeden pojazd. Myśl, że skoro samochody i tak już tamtędy jeżdżą, to może lepiej, by mieszkańcy mieli szeroki, oświetlony chodnik, zamiast w deszczowe jesienne wieczory lawirować na wąskiej pozbawionej nawet poboczy uliczce, nikomu nie przychodzi jakoś do głowy... Czy trzeba będzie znów tragedii, jak ta na rogu Zwoleńskiej i Mrówczej, by ktoś solidnie zajął się tą sprawą? Droga ta była, jest i będzie. To może lepiej żeby była wygodna i bezpieczna?

Marcin Jędrzejewski

Wytwórnia filmowa ATM Studio ruszyła!



Nowo otwarte, najnowocześniejsze w Polsce telewizyjno-filmowe centrum produkcyjne, zlokalizowane na terenie Wawra, przy Wałę Miedzeszyńskim, rusza z nagraniami.

ATM Studio to inwestycja, którą Wawer naprawdę może się szczycić. Ten imponujący obiekt posiada wszystko, co potrzebne jest do realizowania filmów, seriali, programów telewizyjnych, a także wydarzeń artystycznych. Nie tylko pełne zaplecze w postaci hal zdjęciowych, kompleksowych charakterystorn, w pełni wyposażonych garderób, magazynów sprzętu, oświetlenia i scenografii oraz studiów postprodukcyjnych, ale także najnowsze technologie pozwalające na emisję telewizyjną w jakości HD na cały świat oraz własne stacje transformatorowe, które

umożliwiają realizację nagrań bez konieczności korzystania z agregatów prądowców.

Spektakularnym sukcesem firmy ATM FX należącej do Grupy ATM jest zrealizowanie efektów specjalnych do filmu „1920 Bitwa Warszawska” Jerzego Hoffmana. Program „The Voice of Poland” w całości będzie realizowany właśnie tutaj, a jego producent – firma Rochstar – przenosi do Wawra swoją siedzibę. ATM Studio zajmie się również zdjęciami do nowej serii „Rancza”.

Renomę miejsca podniesie z pewnością zlokalizowana w pobliżu inwestycja, która rozpocznie się już za miesiąc, a do użytku oddana ma być w drugiej połowie 2013 r. Jest nią Double Tree – ekskluzywny hotel, centrum konferencyjne i największe w Polsce SPA w ramach sieci hoteli Hilton. Będzie to pierwszy w Warszawie obiekt łączący funkcje pięciogwiazdkowego hotelu, ośrodka konferencyjnego dla 2000 osób i kompleksowej obsługi restauracyjno-rekreacyjnej.

Hanna Kowalska

Niewyspany przed urzędem czyli jak zwątpilem w ludzkie intencje i zacząłem popełniać dziennikarskie błędy



1 września. Dzień rozpoczęcia roku szkolnego, a ja wstaję z łóżka o 11.30. Fakt, że jestem już wolny od powszechnego obowiązku szkolnego, ale takie wylegiwanie się to już wstyd. Usprawiedliwiam się, że poprzedniej nocy wykonywałem w różnych pozycjach namiętne słuchanie Wagnerowskiego „Zmierzchu bogów”, czyli czynność jak najbardziej dojrzałą i intelektualnie wzniosłą, ale i tak mi jakoś głupio. Z ramienia redakcji jadę na demonstrację przed Urzędem Dzielnicy Wawer. Temat – bezpieczeństwo na drogach. Zwłaszcza bezpieczeństwo dzieci na drogach. Zwłaszcza do kwadratu – bezpieczeństwo na międzyzłeskim skrzyżowaniu Mrówczej i Zwoleniskiej, gdzie w połowie sierpnia miał miejsce tragiczny wypadek samochodowy, w którym śmierć poniosło dwoje dzieci. To ten wypadek był bezpośrednią przyczyną zorganizowania demonstracji.

200 metrów od urzędu słyszę głos pani burmistrz przemawiającej do zebranych przez megafon. Wpadam w tłum i słyszę zwyczajowe płomienne deklaracje polityka. W końcu pani burmistrz mówi: „Moim zdaniem to, co w tej chwili Państwo robicie, jest naszym wspólnym działaniem” i dalej „Ja nie przyjmuję tego jako protest przeciwko naszym działaniom”. To pierwsza rzecz, która wybija mnie z rytmu. I tu mój pierwszy błąd – przestaję rozumieć, kto jest kim. Organizatorzy demonstracji stoją przecież naprzeciwko, a nie za panią burmistrz. Oni przyszli, żeby pokazać, że Urząd robi w sprawie skrzyżowania za mało. To oni zebraли ponad 2400 podpisów pod petycją o poprawę bezpieczeństwa rzeczowego odcinka. Młode mamy i młodzi tatusiowie, którzy przyszli tu z dziećmi dzierżącymi w rączkach wykonane ręcznie znaki drogowe.

Dialog pani burmistrz i jednej z organizatorek pikiety trwa. Telewizyjna reporterka lekko już znużona trwa z mikrofonem, który obniża się z minuty na minutę, w miarę jak wzrasta znużenie trzymającej. Przy wypowiedziach pani burmistrz stojący za nią wiceburmistrz potakuje mechanicznie głową, jakby wystukiwał rytm. I wtedy pan dźwigający na plecach megafon przejmuję inicjatywę. Już po kilku chwilach staje się jasne, że nie przyszedł tu z tą całą aparaturą bez powodu. Okazuje się, że jako ultraprawicowy przeciwnik wszystkiego, co nie jest ultraprawicowe, znalazł okazję, żeby poznęcać się werbalnie nad panią burmistrz. I tak znowu popełniam dziennikar-

ski błąd, bo po prostu przestaję słuchać. Jego opowieść to typowa afera mniemana, w której pojawiają się różne postaci, które On osobiście traktuje jak niezaprzeczalne autorytety, choć sądząc po twarzach słuchaczy mało kto wie, o kogo chodzi. Dziwię się samemu sobie, bo choć parę minut temu pani burmistrz mnie co najmniej zadziwiła, to teraz zaczynam z nią sympatyzować. Czekam na jej ruch. Pani burmistrz dochodzi do głosu i wdaje się w polemikę z nosicielem megafonu. I znowu zmieniam o niej zdanie. Po co



ta dyskusja nie na temat? Czyżby wróg ciskający zarzutami jak Thor młotem był wygodnym wytłumaczeniem dla ucieczki przed tym, co najbardziej interesuje zebranych?

No i w końcu jak zwątpilem w ludzkie intencje. Dialogi dłuższe niż arie ostatniej części

„Pierścienia Nibelunga”, a prowadzone przez panią burmistrz z megafonowym szerpą kończą się i do głosu dochodzą mieszkańcy. I wtedy się zaczyna: festiwal skarg i zażaleń do wszystkich o wszystko. „Dlaczego na mojej ulicy stoją kałuże?”, „Dlaczego na sąsiedniej ulicy są leżący policjanci, a na mojej nie?”, „Dlaczego taki a taki supermarket nie ma ubikacji?”. Podchodzę do jednej z organizatorek pikiety i zaczynam krótką rozmowę. Ma minę jak Maria Sharapova po przegranym secie i taką też urodę (znaczy jak Maria Sharapova w ogóle, a nie jak Maria Sharapova po przegranym secie). Mówi półgłosem: „Wie pan, nigdy nie organizowałam czegoś takiego. Co powinniśmy teraz zrobić?”. I ja patrzę kątem oka na ten wawerski „Zmierzch bogów” i jednocześnie ogarnia mnie zupełnie nie-Wagnerowski KLIMAT, mianowicie przypominają mi się końcowe fragmenty sztuki „Bóg” Woody’ego Allena – kompletnie inkoherentna rzeczywistość. Przez chwilę spodziewam się, że zza pani burmistrz wyskoczy jak w rzeczonym sztuce jeden z braci Marx, wywijając wesoło laseczką. I popełniam kardynalny dziennikarski błąd – wpływam na rzeczywistość. Radzę, żeby to przerwać. Pani współorganizatorka pomiędzy tyradami łapie mikrofon i oficjalnie kończy pikietę. Tłum się rozstępuje. Telewizja wyszła po angielsku już jakiś czas temu. Megafon wyłączony. I tylko

dzieci, o które tu przecież chodziło, pozbawione znów poparcia w wyniku atomizacji pikiety na mikrofonową listę życzeń, bawią się ręcznie zrobionymi znakami drogowymi.

Tomasz A.J.C. Szymański

Legalne graffiti w Wawrze



Na przełomie sierpnia i września ogłoszono dobrą nowinę dla graffitiarzy. Mogą oni wreszcie wyjść z podziemia, ponieważ w Wawrze zalegalizowano miejsce na malowanie graffiti. Jest to możliwe na wiadukcie „Płowiecka” od strony ulicy Widocznej i Wydawniczej. Czy to prezent na otarcie łez z powodu końca wakacji? Decyzja spotkała się z aprobatą, a graffitiarze z pasją przystąpili do dzieła i w pogodny dzień od wczesnych godzin rannych malowali mur.

Warto przypomnieć, że za legalne graffiti uznaje się to, które jest umieszczone na obiektach oznaczonych tabliczką w kształcie kwadratu przedstawiającą niebieską puszkę z rozpyloną farbą na żółtym tle. W takich miejscach można malować w dowolnej chwili, całą dobę, każ-



dego dnia. Są one dostępne zarówno dla artystów, jak i amatorów. Jednym słowem, brak ograniczeń.

Czy w tej sytuacji graffitiarze przestaną malować w niedozwolonych miejscach, np. w przejściach między peronami PKP? Czas pokaże.

Anna Nowosielska
anwns@vp.pl

Czy potrzebni nam celebryci w Sejmie?



Wybory parlamentarne już 9 października 2011 r. Na listach wyborczych partii politycznych znajdziemy wiele nazwisk, które do tej pory kojarzyły nam się zupełnie z czym innym niż polityka. Coraz częściej gwiazdy kolorowych magazynów, artyści i sportowcy próbują swoich sił w efemerycznej karierze politycznej. Po wyborach szybko okazuje się, że nie jest to przyrodzone im emploi.

Celebryci, którzy tak chętnie przyjmują propozycje wysokich miejsc na listach wyborczych, muszą liczyć się z tym, że podjęta przez nich decyzja może wiązać się z różnymi konsekwencjami. Często skutkuje ona splamieniem wizerunku oraz zaszufładowaniem osoby na długie lata. Ich kampania wyborcza zazwyczaj opiera się na powtarzaniu tego, co jedni nazywają komunatami, a inni oczywistą prawdą. Wyprane z myśli i dalekie od refleksji absolutne banały lub sentencjonalne porzekadła służą jako fundament pod budowę nowego wizerunku. Z uwodzicielskim spojrzeniem i telegenicznym uśmiechem rzucają frazesy, którymi chcą zapisać się w pamięci wyborców. Być może liczą też na głosy ludzi ze świata Pudelka czy Kozaczka, najpopularniejszych portali plotkarskich, odwiedzanych przez miliony. Przy równoczesnym uśmiechu fortuny udaje im się osiągnąć sukces i zasiąść w sejmowych ławach.

Idąc na wybory, winniśmy zgłoszować na konkretnego i kompetentnego kandydata, świadomie wypełniając swój obywatelski obowiązek. Trzeba pamiętać, że na dalszych miejscach list wyborczych również znajdują się rzetelni i godni zaufania ludzie.

Sebastian Mateusz Nowak
www.sebastiannowak.booo.pl

Ku pamięci Żydów z falenickiego getta



Pierwsi Żydzi ścignęli do Falenicy już w latach 80. XIX wieku. Przed wojną stanowili oni większość mieszkańców tego, nie należącego wówczas do Warszawy, miasteczka. Napływali z takich miast jak: Garwolin, Radzymin czy Góra Kalwaria. Znaczna ich część osiedliła się po wschodniej stronie torów. Do dziś w Falenicy można podziwiać budynki, które zostawiła po sobie ta znakomicie zorganizowana społeczność. Synagoga z ul. Bambusowej, łaźnia znajdująca się przy ul. Kłodzkiej czy Dom Starców zlokalizowany przy Patriotów to tylko niektóre z nich.

Spokój zamieszkujących Falenicę Żydów został przerwany 19 września 1939 roku. Tego dnia miała miejsce bitwa pod Falenicą, która wy-

buchła w sercu drewnianego, zamieszkałego przez blisko pięciotysięczną grupę Żydów miasteczka. 31 października 1940 roku na obszarze Falenicy i Miedzeszyna powstało

getto żydowskie, które swym zasięgiem obejmowało dzisiejsze ulice: Lawinową, Mszańską, Chryzantemy, Hiacyntową, Walcowniczą oraz Patriotów. Z kilku tysięcy więzionych tam Żydów ok. półtora tysiąca straciło życie w wyniku wybuchów epidemii i licznych egzekucji. Reszta zginęła 20 sierpnia 1942 roku, kiedy to zlikwidowano falenickie getto, lub została wywieziona do obozu w Treblince.

Pod upamiętniającą historię Żydów pomnikiem, który stanął przed falenickim dworcem w 1992 r., każdego roku zbiera się grupa osób, które pragną zachować pamięć o zdarzeniach z 1939 r. Dokładnie 20 sierpnia zjednoczeni w bólu mieszkańcy wspominają naznaczoną krwią historię Falenicy.

Magdalena Prokop-Duchnowska

Zmiana zaczyna się od pierwszego kroku

– nowa poradnia psychologiczno-pedagogiczna przy Fundacji Akademia Możliwości

W życiu każdego człowieka bywają lepsze i gorsze dni. Niekiedy pojawiają się trudności, smutek, ból i kryzys, a niektóre wydarzenia zaczynają martwić. Pomoc przyjaciół i bliskich nie w pełni wystarcza. Warto wtedy skorzystać ze wsparcia specjalisty – człowieka, który wysłucha, zrozumie i spojrzy na sytuację obiektywnie. Odkładanie problemu na jutro może spowodować, że w pewnym momencie powróci on ze zdwojoną siłą. Chcąc być bardziej szczęśliwym w życiu można świadomie zadbać o swój rozwój i komfort psychiczny. To właśnie umożliwia poradnia przy Fundacji Akademia Możliwości.

Centrum Wsparcia i Porad Wawer zapewnia profesjonalną pomoc, bezpieczeństwo i anonimowość wszystkim swoim klientom. Rozwija się

od wiosny 2011 r. Korzystać z niego mogą pracownicy fundacji. Przede wszystkim jednak powstało ono z myślą o mieszkańcach gminy Wawer. Z fachowych porad

psychologicznych, pedagogicznych i z zakresu doradztwa zawodowego mogą korzystać osoby niepełnosprawne i ich bliscy, młodzież i dorośli zamieszkujący dzielnicę Wawer.

Centrum świadczy usługi stacjonarnie, a także zdalnie (drogą e-mailową). Na naszej stronie internetowej www.academy.pl znajdują Państwo ankietę zgłoszeniową. Należy ją wypełnić i wystąpić na podany adres. Po wypełnieniu i przesłaniu ankiety możliwe będzie umówienie się na pierwsze spotkanie pod numerem tel. kom. 505-545-613, w godzinach 11–18 od poniedziałku do piątku. W poniedziałki porady i konsultacje udzielane są za darmo osobom bezrobotnym, niepełnosprawnym oraz w trudnej sytuacji życiowej – oferta ta jest skierowana do mieszkańców Wawra, więc tym bardziej zapraszamy wszystkich zainteresowanych.

Poradnia mieści się na ulicy Żwanowieckiej 49, pięć minut od stacji Warszawa-Miedzeszyn. Dyżury naszych psychologów odbywają się od poniedziałku do piątku w godzinach 9–17.

Wkrótce planujemy rozszerzenie oferty poradni oraz prowadzenie szkoleń dla osób niepełnosprawnych i ich bliskich.

Maciej Łopuszyński, Patrycja Redzińska
konsultacje merytoryczne:
Odetta Węckowicz i Alicja Jakimczuk

BIURO RACHUNKOWE
Posiadamy Licencję Ministerstwa Finansów i Ubezpieczenie OC
Oferujemy pełen zakres usług rozliczeń podatkowych i obsługi firm
tel. 22 812 78 88
Warszawa Międzyzlesie, ul. Zwolęńska 127 lokal 23 (nad Poczta)
www.biuro-wawer.pl

Uczniowski Klub Sportowy Wawer ZS 70
działający przy Zespole Szkół nr 70, ul. Bajkowa 17/21,

zaprasza dzieci z roczników 2002 i 2003 na zajęcia sportowe w sekcjach lekkiej atletyki i koszykówki.

Zajęcia są realizowane od września w ramach programu „Sportowy talent” finansowanego przez m.st. Warszawa.

Zainteresowanych prosimy o kontakt pod adresem: ukswawer@poczta.fm

Rocznica bitwy pod Falenicą i święto patrona Szkoły Podstawowej nr 76



19 września 2011 r. jak co roku odbyły się obchody rocznicy bitwy pod Falenicą z września 1939 r. Starcie to było największym w tych okolicach wydarzeniem II wojny światowej. 13 Dywizja Piechoty, pod dowództwem płk. Władysława Kalińskiego, zmierzała na pomoc Warszawie, jednak wyczerpana po bitwach nad Świdrem, na-

potkawszy niezwykle trudne warunki dalszego marszu, zdecydowała się na obronę okrzęną w falenickich lasach. Mimo początkowo skutecznego odparcia niemieckich ataków przez cały dzień, zyskanie przewagi przez wroga było nieuniknione wobec braku amunicji, żywności i materiałów opatrunkowych w oddziałach Kalińskiego. Po zmroku Dywizja małymi grupkami przedzierała się do stolicy. Zarówno straty tego zgrupowania, jak i zniszczenia w znacznej części Falenicy były ogromne.

19 września jest jednocześnie świętem patrona Szkoły Pod-

stawowej nr 76 w Zespole Szkół nr 111, której na początku lat 90. nadano imię 13 Kresowej Dywizji Piechoty, dla uczczenia bohaterów tamtych wydarzeń. Uczniowie falenickiej szkoły zaczęli obchody już od rana – grą terenową, dzięki której w niebanalny sposób mieli okazję obcować z historią. Przed południem rozpoczęła się uroczysta akademie szkolna, na której gośćmi byli: przedstawiciele Dzielnicy: p. Jolanta Koczorowska – Burmistrz Dzielnicy Wawer, p. Anna Sobczak – inspektor Wydziału Oświaty i Wychowania i p. Cezary Jurkiewicz – radny Dzielnicy Wawer oraz kombatan-



starali się po prostu być najlepszymi w tym, co robią. Tak, by dobre imię Ojczyzny rozstawiali na świecie swoim profesjonalizmem w dziedzinach, którymi będą się zajmować.

W holi szkoły można było obejrzeć wystawę „Co pozostało z tamtych dni?” prezentującą elementy uzbrojenia i ekwipunku żołnierzy (m.in. hełmy, me-

nażki, broń) wykopane na terenie Aleksandrowa oraz liczne szkice i mapy. Organizatorem wystawy było Stowarzyszenie „PRO FORTALICIUM”.

Uroczystości szkolne płynnie połączyły się z uroczystościami rocznicowymi na cmentarzu wojskowym w Aleksandrowie, gdzie oprócz uczniów i nauczycieli z Zespołu Szkół nr 111 przybyli również przedstawiciele innych placówek oświatowych, a także obecni byli goście: wiceburmistrz Przemysław Zaboklicki, przedsta-



wiciele Rad Osiedli Falenica i Aleksandrów, TMF, WSH Fala i Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce oraz księża: dziekan Marek Doszko, proboszczowie Witold Gajda, Robert Pawlak i Wiesław Chrzęszcz. Po mszy polowej celebrowanej przez ks. Wiesława Chrzęszcza odbył się Apel Poległych i złożenie wieńców.

Hanna Kowalska



Odważna
i konsekwentna

lista 7



kandydat na posła RP

Ligia
Krajewska



Hanna Gronkiewicz-Waltz
Prezydent Warszawy

„Popieram kandydaturę pani wiceprzewodniczącej rady Ligii Krajewskiej do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w zbliżających się wyborach parlamentarnych. Pani Ligia Krajewska to osoba wyjątkowa – sumienna, pracowita i kompetentna. Wyróżnia się wrażliwością na potrzeby innych. Jej odwaga w myśleniu i konsekwencja w działaniu to cechy, które podziwiam.”

Wojciech W



Anna Nehrebecka
Radna m.st. Warszawy, aktorka

„Gorąco popieram Ligę Krajewską w jej starcie do Sejmu RP. Znamy się od lat, w ostatnim czasie mam możliwość współpracy z Ligą w Radzie Warszawy, w której jest odpowiedzialną, sprawną i pełną uroku wiceprzewodniczącą. Jestem pewna, że jej wyjątkowa wrażliwość na ludzkie problemy i prawdziwa znajomość spraw publicznych będą dobrze służyć w polskim parlamencie.”

Anna Nehrebecka

Głosujmy na Ligę!
Tacy ludzie są potrzebni!

www.ligiakrajewska.pl

Materiał sfinansowany przez KW Platforma Obywatelska RP

„Twoja kolej” - na działanie!

W Warszawie skończył się właśnie Tydzień Obywatelski, organizowany w ramach VI Ogólnopolskiego Forum Inicjatyw Pozarządowych. W tym czasie w dzielnicy Wawer powstał projekt „Twoja kolej” stworzony wspólnie przez Stowarzyszenie „Chata z pomysłami” i KINOkawiarnię Stacja Falenica. Efekty tej współpracy zostały zaprezentowane w sobotę 17 września podczas Pikniku Obywatelskiego na Krakowskim Przedmieściu. Przed namiotem „Chaty z pomysłami” stały krzesła przetworzone twórczo przez uczestników warsztatu artystycznego, który przeprowadzili animatorzy „Chaty” w Kawiarni Obywatelskiej otwartej 11 września na Stacji Falenica. Warsztat był skierowany do formalnych i nieformalnych organizacji i grup z terenu dzielnicy Wawer. Przy użyciu techniki „recykling art” uczestnicy mieli za zadanie przetworzyć stare krzesła, tak by stały się antyklamą siedzenia – czyli biernej postawy. Inspiracją do działania było hasło warsztatów: „Nie po to



stoje, żebyś siedział. Krzesło”. Połączenie nietypowych materiałów (takich jak gwoździe, stare klawiatury, spraye) ze szczyptą wyobraźni dało naprawdę niezwykle efekty. Przechodnie zatrzymywali się, żeby dotknąć, zrobić sobie zdjęcie.

Kolejnym efektem spotkania na Stacji Falenica było stworzenie roboczej wersji Mapy Komunikacji Społecznej, na której każdy mógł zaznaczyć ważne inicjatywy podejmowane przez mieszkańców dzielnicy Wawer. Na mapie będzie można znaleźć zarówno duże organizacje pozarządowe, nieformalne towarzystwa, jak i inicjatywy podjęte przez mieszkańców jednej ulicy. Opracowana graficznie mapa pojawi się w ważnych miejscach dzielnicy i zostanie zaprezentowana w prasie lokalnej. Marzeniem organizatorów projektu jest stworzenie jej internetowej wersji.

Stowarzyszenie „Chata z pomysłami”

Największa szkołka piłkarska KS ZWAR rozpoczęła sezon

Po wspaniałych letnich obozach przygotowawczych nad morzem rozpoczęliśmy ciężką pracę z chłopcami w klubie przygotowującą do rozgrywania sparingów i rozgrywek MZPN.

Dnia 9.09.2011 r. odbył się nabór do Szkołki Piłkarskiej dla roczników 2003/2004/2005/2006.

Ogromnym zainteresowaniem cieszy się nasze przedszkole piłkarskie dla pięciolatków.

re zostały otwarte we wrześniu tego roku.

Podziękowania należą się też Państwu Górzszewskiemu za największy wkład w tworzenie trybuny przy głównym boisku.

Ale największą bolączką w klubie jest brak dobrze wyposażonego zaplecza, z którego mogłyby korzystać dzieci trenujące w KS ZWAR. Mamy nadzieję, że znajdą się ludzie, którzy wiedzą,



Nasza szkołka pozyskała wspaniałego trenera i opiekuna z ogromnym doświadczeniem pedagogicznym i sportowym. Trener Mariusz Motodowiec jest zachwycony pracą w klubie, a szczególnie wspaniałymi i zdolnymi dziećmi, które uczęszczają do niego na zajęcia dwa razy w tygodniu.

W chwili obecnej Szkołka Piłkarska KS ZWAR liczy 15 grup wiekowych, w których trenuje łącznie 315 chłopców. Każda grupa ma swojego trenera. Wszystkie drużyny mają możliwość udziału w sparingach, turniejach i rozgrywkach ligowych MZPN.

Jednak przy tak dużej ilości chłopców coraz trudniej jest nam pomieścić się na naszym obiekcie. Ogromnie się cieszymy i całym sercem dziękujemy sponsorowi, firmie Gromek i Synowie, za pomoc w zbudowaniu dwóch boisk, któ-

re ważne jest wychowanie dzieci i młodzieży przez sport, i będą mogli nam pomóc sfinansować rozwój zaplecza klubowego (budynek klubowy z szatniami i łazienkami).

Podajemy numer konta, na które można wpłacać darowizny z dopiskiem „budujemy zaplecze klubowe” i z góry serdecznie dziękujemy wszystkim darczyńcom:

**BANK ZACHODNI WBK, XVII ODDZIAŁ,
32109017530000000107566794**

Więcej informacji o klubie można znaleźć na naszej stronie: www.zwar.pl oraz na Facebooku: <https://www.facebook.com/pages/KS-ZWAR/105065796265824>

KS ZWAR

KLUB PIŁKARSKI PKS RADOŚĆ oraz FUNDACJA AKADEMIA MŁODEGO PIŁKARZA zapraszają na profesjonalne treningi piłkarskie.

Zajęcia odbywają się na Stadionie PKS RADOŚĆ, ul. WIELOWIEJSKA, wg harmonogramu:

ROCZNIK: 2005–2006, piłkarskie przedszkole:
poniedziałek 17.30–18.30, czwartek 17.30–18.30

ROCZNIK: 2003–2004:
poniedziałek 17.00–18.30, wtorek 17.00–18.30, piątek 17.00–18.30

ROCZNIK: 2001–2002:
poniedziałek 18.30–20.00, wtorek 18.30–20.00, piątek 18.30–20.00

ROCZNIK 1999–2000:
poniedziałek 19.00–20.30, wtorek 19.00–20.30, czwartek 19.00–20.30, piątek 19.00–20.30

ROCZNIK 1996, 1997, 1998:
środa 17.00–18.30, czwartek 17.00–18.30

W sezonie zimowym (od listopada) wszystkie zajęcia będą się odbywać w halach sportowych na terenie Gminy Wawer.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

www.pksradosc99.futbolowo.pl
www.pksradosc.futbolowo.pl

Pożegnanie lata w Szwajcarii

Lato, zarówno to kalendarzowe, jak i pogodowe, nieubłagane zbliża się ku końcowi. Niebawem tenisisci ponownie będą zmuszeni przenieść się pod dach. Zawodnicy z UKT Radość 90 postanowili wykorzystać ostatnie promienie słońca i wystartowali, z dobrym skutkiem, w kilku turniejach. Co warto podkreślić – nie tylko w Polsce, ale również w Szwajcarii.

Anna Niemiec i Maksymilia Wandel, najbardziej doświadczone zawodniczki z „Radości”, we wrześniu, żeby pograć w tenisa, wybrały się aż do Szwajcarii. W ojczyźnie czekolady, serów, zegarków i Rogera Federera wzięły udział w VIII Akademickich Mistrzostwach Europy. Reprezentowały tam barwy Uniwersytetu Warszawskiego. Z dobrym skutkiem, wśród 12 ekip z całej Europy zajęły czwarte miejsce. Poprawiły tym samym swój zeszłoroczny rezultat. Rok temu w Portugalii w imprezie tej samej rangi zajęły dziewiąte miejsce. Postęp więc jest naprawdę spory. Polki najpierw wyszły z grupy, a potem awans do najlepszej czwórki zapewniły sobie po dramatycznym ćwierćfinałowym boju przeciwko drużynie z Holandii. Sprawę awansu rozstrzygnęła gra podwójna (po singlach było 1-1), w której minimalnie lepsze okazały się warszawianki wygrywając 6:4, 6:7, 10:8. Dojście do strefy medalowej kosztowało je sporo sił. W meczu półfinałowym i o brązowy medal tych sił trochę zabrakło, ale i tak Ani i Maxi należą się spore gratulacje. Same zawodniczki wróciły bardzo zadowolone. „Oprócz czwartego miejsca przywieźliśmy do kraju również mnóstwo nowych przyjaciół i niezapomnianych wspomnień. Ten wyjazd to była wspaniała przygoda. Poznałyśmy fantastycznych ludzi z całej Europy, którzy tak jak my potrafili połączyć studiowanie z grą w tenisa. Organizatorzy przez cały czas dbali o to,

żeby niczego nam nie brakowało. Jeśli tylko się uda, chcemy w przyszłym roku jechać do Hiszpanii do Cordoby na następne AME. Może tym razem uda nam się stanąć na podium” relacjonuje Ania. Akademickimi Mistrzami Europy zostały Rosjanki i Francuzi.

Dla młodszego pokolenia tenisistów z UKT Radość 90 na takie wyjazdy jest jeszcze trochę za wcześnie, ale na swoim „podwórku” radzą sobie coraz lepiej. Szesnastolatki we wrześniu wzięły udział w dwóch turniejach. Pierwszy był WTK do lat 16, potem rozegrano Mistrzostwa Warszawy do lat 18. Najlepiej poradziła sobie Magda Sawicka, która dwukrotnie doszła do finału. Niestety w obu przypadkach musiała uznać wyższość swoich rywali. W pierwszym

turnieju zorganizowanym przez UKS Okęcie uległa Zofii Piórkowskiej, a w drugim zorganizowanym przez „Radość” lepsza od Sawickiej okazała się Aleksandra Olszewska. W tym meczu Magda grała bardzo nierówno, co odzwierciedlił wynik 4:6, 6:1, 1:6. Asi Grzegorzówe w obu turniejach nie poszczęściło się w losowaniu. Zarówno w pierwszych, jak i w drugich zawodach od razu trafiła na późniejsze triumfatorki. Niepowodzenia powetowała sobie w drugim turnieju w grze podwójnej. W parze z Zosią Piórkowską okazały się bezkonkurencyjne.

Sezon na kortach otwartych zbliża się ku końcowi, więc po krótkim odpoczynku, trzeba będzie rozpocząć intensywne przygotowania do sezonu halowego. Na pożegnanie lata UKT Radość 90 organizuje jeszcze Mistrzostwa Warszawy do lat 10.

Hanna Wysznińska

Euro 2012 w Wawrze!

Czy Mistrzostwa Europy mogą zostać rozegrane w Wawrze? Czy to możliwe, żeby na boisku w naszej dzielnicy wystąpiły Polska, Francja, Hiszpania i Anglia? Tak!

Trzech rodziców ze Szkoły Podstawowej Nr 109 przy ul. Przygodnej 2 – Paweł, Krzysztof i Adam zorganizowało turniej piłkarski, w którym gra 12 drużyn w barwach reprezentacji uczestników Euro 2012. Mecze eliminacyjne rozgrywały się w chwili zamykania tego numeru, a przed nami półfinały (9 października od 13.00) i finał, który odbędzie się w dniu obchodzenia przez szkołę 50-lecia istnienia – 15 października, od godz. 12.30. Cały turniej rozgrywa się na szkolnym boisku.

Kim są zawodnicy? To tawowie uczniów SP 109! Chcą w ten sposób rozpocząć nowy rozdział w życiu szkoły – czas aktywnych ojców, którzy w przyszłości będą razem organizować nie tylko kolejne

szkolne turnieje, ale starają się też włączyć w organizację lokalnego życia sportowego.

W Wawrze bardzo brakuje choćby bezpłatnego boiska otwartego dla wszystkich dzieci, młodzieży i dorosłych. – mówi Paweł Walczyński, koordynator Turnieju Mini Euro 2012 w SP 109 – *Chcemy zebrać jak największą grupę pasjonatów, a jak wszyscy wiemy – w grupie różnej. Marzy nam się rozegranie kolejnego Mini Euro na skalę całej dzielnicy już na nowym, oświetlonym boisku.*

Turniej zyskał hojnych darczyńców – wszystkie nagrody organizatorzy postanowili bowiem przeznaczyć dla uczniów tych klas, z których pochodzą grający tawowie. Patronat nad imprezą objął Dyrektor SP 109, który ufundował puchar za zdobycie tytułu Mistrza Europy.

Adam Rogala

Wydarzenia kulturalne w dzielnicy Wawer w październiku

DLA DZIECI

- 15 października (sobota), godz. 15.00**
Spektakl teatralny dla dzieci w wykonaniu teatru Art-Re pt. „Kubuś Puszatek i jego przyjaciele”. Przedstawienie pełne humoru, ożywionego dialogu bohaterów z publicznością gwarantuje wyśmienitą zabawę. Jest to spektakl interaktywny, który angażuje do włączania się w akcję. Treść uczy takich wartości jak: przyjaźń, opiekuńczość, odpowiedzialność, odwaga, tolerancja. Organizator: Klub Kultury Anin, V Poprzeczna 13.
- 15 października (sobota), godz. 15.00**
„Jesienne wyszywanie” przedstawienie dla dzieci w wykonaniu aktorów teatru „Narwał”. Bajka muzyczna zdradzająca wszystkie sekrety złotej pory roku. Ania i Piotruś – bohaterowie przedstawienia zaproszą dzieci do lasu, żeby poznać jesień w prawdziwej jej istocie, wstęp wolny. Organizator: Klub Kultury „Radość”, ul. Planetowa 36.
- 26 października (środa), godz. 13.00**
„Pasowanie na Przedszkolaka” – impreza okolicznościowa dla uczestników sekcji edukacji kulturalnej dzieci młodszych. Organizator: Klub Kultury „Radość”, ul. Planetowa 36.

WYSTAWY, WARSZTATY, KONKURSY

- 7 października (piątek), godz. 11.00**
Poranne warsztaty ceramiczne dla ZSS nr 102 z ul. Przedwiośnie. Organizator: Klub Kultury „Marysin”, ul. Korkowa 96.
- 14 października (piątek), godz. 18.00**
„Dreamspace” – koncert zespołu instrumentalnego, wstęp wolny. Organizator: Klub Kultury „Falenica”, ul. Włókiennicza 54.
- 14 października (piątek), godz. 12.00**
„Roślinne motywy w ceramice użytkowej” – warsztaty ceramiczne (projekt „Piękna nasza Polska cała”). W ramach projektu FMW i Klubu Kultury „Marysin” pt. „Piękna nasza Polska cała” współfinansowanego przez Urząd m.st. Warszawy. Organizator: Klub Kultury „Marysin”, ul. Korkowa 96.
- 15 października (sobota), godz. 17.00**
Zabawa taneczna dla seniorów przy muzyce „na żywo” (projekt „Aktywny Senior”). Zapisy w sekretariacie Klubu Kultury „Marysin”. Organizator: Klub Kultury „Marysin”, ul. Korkowa 96.
- 17 października (poniedziałek)**
„Kolory natury” – zakończenie wystawy malar-

skiej Alicji Maciejewskiej. Organizator: Klub Kultury Anin, V Poprzeczna 13.

do 17 października 2011 r.

- „Galeria na płocie”** przed Klubem Kultury „Zastów” – plenerowa galeria limeryków i fotografii o Marii Skłodowskiej-Curie. Wystawa realizowana jest w ramach projektu „Z Laboratorium Marii”. Kurator wystawy: Klub Kultury „Zastów”. Partnerzy: Muzeum Marii Skłodowskiej-Curie, Polskie Towarzystwo Chemiczne. Organizator: Klub Kultury „ZASTÓW”, ul. Lucerna 13.
- 19 października (środa), godz. 18.00**
„Moje obrazy” – wernisaż wystawy malarstwa Małgorzaty Bednarczyk, wstęp wolny. Organizator: Klub Kultury „Falenica”, ul. Włókiennicza 54.
- 22 października (sobota), godz. 15.00–17.00**
Familijne popołudnia plastyczne – kompozycje z liści. Raz w miesiącu zapraszamy na rodzinne warsztaty, na których poznamy różnorodne techniki i formy plastyczne. Październikowe warsztaty poświęcimy na wykonanie kompozycji z liści... Organizator: Klub Kultury „Radość”, ul. Planetowa 36.

cd. na str. 8 ➡

Klub Kultury „Marysin”

Europejski Rok Wolontariatu – wolontariat w kulturze i sztuce!

W dniach od 1 września do 14 września 2011 roku w Warszawie na płycie głównej przy wejściu do Pałacu Kultury i Nauki, od strony ul. Marszałkowskiej, był ustawiony pawilon Euro-

Dostaliśmy kilka propozycji współpracy. Jesteśmy zadowoleni z uczestnictwa w obchodach Europejskiego Roku Wolontariatu.

40 lat minęło! Klub Kultury „Marysin” obchodził swoje 40. urodziny

Dzień 21 września 2011 r. jest dniem, kiedy to mija 40 lat istnienia naszej wspaniałej i zacnej placówki! Na urodziny Klubu Kultury „Marysin” przybyło bardzo wielu gości. Pani Dyrektor przywitała wszystkich bardzo ciepło i serdecznie. Goście obejrzeli film pt. „Historia Klubu „Marysin” i zostali zaproszeni na wspaniały tort urodzinowy.

Jesteśmy szczęśliwi, że możemy od 40 lat szerzyć kulturę wśród Państwa i dawać Wam okazję do wyjścia z domu, Wam i waszym dzieciaczkom.

Konkurs fotograficzny „Oblicza jesieni”

Urząd Dzielnicy Wawer jak co roku zaprasza na jesienny konkurs fotograficzny. Tym razem jego temat to oblicza jesieni – według indywidualnego odczucia uczestników konkursu, nawiązujące do Dzielnicy Wawer. **Termin składania prac: 18 listopada br.** Szczegółowy regulamin konkursu wraz z kartą zgłoszeniową do pobrania na naszej stronie: www.wiadomosciasiedzkie.pl/news/110/n/639



pejskiego Roku Wolontariatu. W pawilonie tym odbyły się spotkania, prezentacje, warsztaty, wystawy, wymiany pomysłów oraz debaty o wolontariacie i wiele innych ciekawych inicjatyw.

Nasza placówka uczestniczyła w tych wydarzeniach. W dniu 3.09.2011 r., który był poświęcony wolontariatowi w kulturze i sztuce, prowadziliśmy animacje kulturalne – gry logiczne, zajęcia plastyczne i konkursy. Od rana mieliśmy masę gości. Wymienialiśmy się informacjami.



Łza się w oku kręci, kiedy pomyśli się o tych 40 latach... ach, ile przez te wszystkie lata mury te widziały, a ile słyszały... Niezapomniane dyskoteki, bale, koncerty, liczne prelekcje, wystawy, wieczorki poezji itp.

Zawsze staraliśmy się, aby Klub był drugim Państwa domem, aby panowała tu rodzinna atmosfera – i to nam się udało.

Życzymy wszystkim miłych wrażeń z pobytu w naszym klubie jeszcze przez wiele lat!

KKM



Ucz się 5 razy szybciej, zapamiętaj 4 razy więcej
niż w przypadku standardowych kursów językowych!

Najnowsza metoda nauki języka angielskiego COLINA ROSE

oparta o to jak uczy się ludzki mózg. Dzięki niej można nauczyć się angielskiego bez stresu, w krótkim czasie.

6-miesięczny kurs dla młodzieży i dorosłych przygotowuje do poziomu B1 lub B2:

- 2,5 godziny tygodniowo nauki on-line monitorowanej przez nauczyciela
- 1 lekcja na tydzień w klasie (grupa od 2–6 osób lub indywidualnie)
- materiały audio do słuchania w samochodzie, na spacerze, w domu
- przyjazne podręczniki, video lekcje, konwersacje przez Skype

Nauka na poziomie **podstawowym, średnio-zaawansowanym, zaawansowanym** oraz **Business English**; w grupach, indywidualnie lub dla właścicieli i pracowników w siedzibie firmy.

Gwarantujemy bardzo wysoką skuteczność i szybkie rezultaty. Mamy 17 lat doświadczenia w nauczaniu języków obcych, wykwalifikowanych lektorów i NATIVE SPEAKERS.

Metoda ułatwia uczenie się dyslektykom i osobom, które „nie mają talentu do uczenia się języków obcych”.

Przyjdź, przekonaj się sam, że ty też możesz MÓWIĆ PO ANGIELSKU!

Przygotowujemy również do:

- egzaminu maturalnego i gimnazjalnego
- certyfikatów British Council oraz testów TOEIC i TOEFL

Oferujemy różnorodne zajęcia grupowe i indywidualne dostosowane do potrzeb dzieci, młodzieży i dorosłych na terenie Wesolej, Sulejówka, Halinowa, Wiązownej i Wawra.

INFORMACJE I ZAPISY:

tel: **501 645 913** (Gosia)
504 123 283 (Tom)
22 773 34 39

e-mail: info@tomlaws.pl
www.tomlaws.pl
www.MowiePoAngielsku.pl

- **23 października (niedziela), godz. 10.30**
„Teatr na letnisku” – rodzinne warsztaty integracyjne z cyklu „Objazdowa pracownia Andriollego”, przygotowanie i prowadzenie – zespół Świdermanii, zapisy, tel. 22 612 62 44. Organizator: Klub Kultury „Falenica”, ul. Włókiennicza 54.
- **27 października (czwartek), godz. 14.00**
Uroczyste otwarcie wystawy pokonkursowej i rozdanie nagród w konkursie „Skarby jesieni”. Organizator: Klub Kultury „Marysin”, ul. Korkowa 96.
- **29–30 października (sobota–niedziela), godz. 17.00**
Wystawa „Rabaty kwiatowe” – Irina Shchasna – wystawa prac białoruskiej artystki. W sobotę o godzinie 17.00 otwarcie wystawy połączone z prelekcją. Wstęp wolny. Organizator: Klub Kultury „Aleksandrów”, ul. Samorządowa 10.

SPOTKANIA, SPEKTAKLE, KONKURSY

- **10 października (poniedziałek), godz. 10.00**
Limery o Marii Skłodowskiej-Curie – gala wręczenia nagród w konkursie na limery o Noblistce. Jury przyznało nagrody w trzech kategoriach wiekowych. Wręczenie odbędzie się gościnnie w Muzeum Marii Skłodowskiej-Curie (ul. Freta 16). Konkurs realizowany jest w ramach projektu „Z Laboratorium Marii”. Organizator: Klub Kultury „Zastów”, ul. Lucerna 13.
- **10 października (poniedziałek), godz. 16.00**
„Wyspa Jawa” – Spotkanie z podróżnikiem Krzysztofem Dworczykiem. Jawa jest najbardziej zaludnioną i najlepiej zagospodarowaną wyspą w archipelagu wysp Indonezji. Spotkanie zostanie wzbogacone pokazem slajdów z DVD. Wstęp wolny. Organizator: Klub Kultury „Aleksandrów”, ul. Samorządowa 10.
- **11 października (wtorek), godz. 12.00**
„Szopka betlejemka” – warsztaty plastyczne w ramach projektu FMW i Klubu Kultury „Marysin” pt. „Piękna nasza Polska cała”, współfinansowanego przez Urząd m.st. Warszawy. Organizator: Klub Kultury „Marysin”, ul. Korkowa 96.
- **do 19 października (środa), godz. 19.30**
Przyjmowanie prac w VIII Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym „Pocztówka z wakacji” – wystarczy mieć skończone trzy lata, aby wziąć udział w konkursie. Każdy uczestnik może wykonać tylko jedną pracę. Regulamin dostępny na stronie www.kkzastow.com. Organizator: Klub Kultury „Zastów”, ul. Lucerna 13.
- **24 października (poniedziałek), godz. 11.00**
„Galopem po Europie” – ostatnie z trzech spotkań w ramach realizacji projektu edukacyjnego. Spotkanie warsztatowe oparte na bezpośrednim kontakcie z artystami podczas którego uczestnicy będą mogli poznać sztukę, muzykę i zwyczaje różnych narodów Europy. Wiek uczestników to klasy IV–V szkoły podstawowej. Organizator: Klub Kultury Anin, V Poprzeczna 13.

IMPREZY PLENEROWE, TURNIEJE, INNE

- **6, 13, 20, 27 października (czwartek), godz. 10.30**
Gimnastyka dla Seniorów – „Aktywny senior”. Organizator: Klub Kultury „Marysin”, ul. Korkowa 96.
- **8 października (sobota), godz. 10.00–15.00**
„Piknik edukacyjny” – w programie m.in. warsztaty i pokazy artystyczne. Stołeczne Centrum Edukacji Kulturalnej, ul. Jezuitska 4, wstęp wolny. Współorganizator: Klub Kultury „Falenica”, ul. Włókiennicza 54.
- **11, 18, 25 października (wtorek), godz. 9.30 i 10.30; 12, 19, 26 października (środa), godz. 10.30**
Gimnastyka dla mieszkańców – zajęcia bezpłatne. Organizator: Klub Kultury „Marysin”, ul. Korkowa 96.
- **14 października (piątek), godz. 13.00**
Dzień Komisji Edukacji Narodowej – impreza okolicznościowa dla uczestników sekcji edukacji kulturalnej dzieci młodszych. Organizator: Klub Kultury „Radość”, ul. Planetowa 36.
- **15 października (sobota), godz. 19.30**
Zabawa taneczna z zespołem „Promile” – zabawa taneczna dla mieszkańców z towarzyszeniem zespołu na żywo. Dobrze wyposażony bufet, spotkanie w doskonałej atmosferze i przy wyśmienitej muzyce, będzie tego wieczoru, jak zawsze, gwarancją świetnej zabawy – wstęp 20 zł. Rezerwacja zaproszeń w Klubie Kultury „Aleksandrów”. Organizator: Klub Kultury „Aleksandrów”, ul. Samorządowa 10.
- **22 października (sobota), godz. 10.00**
Turniej szachowy im. Jana Brustmana dla dzieci i młodzieży w Gimnazjum nr 119, Warszawa-Wesoła, ul. Klimatyczna 1 (Hala sportowa). Współorganizator imprezy: Klub Kultury „Anin”, V Poprzeczna 13.
- **21 października (piątek), godz. 19.00**
Wyjście do teatru Rampa – farsowodewil „Pińska szlachta” – napisany w 1866 r. Teatr Rampa jako pierwszy przedstawił tę sztukę w 2010 r. w polskim przekładzie Barbary Krzyżńskiej-Czarnowieskiej – prapraprawnuczki pisarza Wincentego Dunina-Marcinkiewicza. Gwarantowana duża dawka śmiechu oraz wnikliwej obserwacji ducha polskości. Organizator: Klub Kultury „Aleksandrów”, ul. Samorządowa 10.

OFERTA KULTURALNA BIBLIOTEKI

Wystawy:

- „Jesienne inspiracje” – wystawa malarstwa Cezarego Wolskiego, Wypożyczalnia nr 59, ul. Króla Macjusia 10, Marysin Wawerski.
- Wystawa portretów Wacława Piotrowskiego, „Galeria Na Trawiastej”, Biblioteka Główna, Anin, ul. Trawiasta 10.
- Batale i wodzowie wszech czasów – generał D. Haig i cztery bitwy pod Ypres. Biblioteka Główna, Anin, ul. Trawiasta 10.

- Malarstwo Magdaleny Ryniewicz – „Galeria Na Trawiastej”, Bibl. Główna, Anin, ul. Trawiasta 10.

Kącik poezji

- „Prośba do macieranki” – poezja Małgorzaty Hillar, Wypożyczalnia Nr 25, ul. Walcownicza 14, Falenica.

Spotkania z pisarzami:

- Filmowe adaptacje prozy Zbigniewa Mastemaka – 17.10.2011, godz. 17.00, Biblioteka Główna, Anin, ul. Trawiasta 10.

- Spotkanie w ramach DKK – 10.10, 24.10, godz. 16.00, Biblioteka Główna, Anin, ul. Trawiasta 10.
- Spotkanie autorskie z pisarką dla dzieci Moniką Kowalczyk-Szumowską, 20.10.2011, godz. 10.00, Biblioteka Główna, Anin, ul. Trawiasta 10.
- „Kobiety nie gęsi. Sylwetki autorek staropolskich” – z cyklu „Spotkania staropolskie” Prowadzenie: Małgorzata Elżanowska. 24.10.2011, godz. 12.00, Wypożyczalnia Nr 25, ul. Walcownicza 14, Falenica.
- „Maria Skłodowska-Curie kobieta niezwykła” – projekcja filmu i wykład Ewy Andrzejewskiej, 25.10.2011, godz. 17.00, Biblioteka Główna, Anin, ul. Trawiasta 10.

Lekcje biblioteczne:

- Lekcja biblioteczna dla przedszkolaków „Czytaj i podaj dalej!” 12.10, godz. 9.30. Wypożyczalnia nr 121, Międzyzlesie, ul. Żegańska 1.
- Lekcja biblioteczna dla przedszkolaków, dla kl. VI SP „Śladami Marii Skłodowskiej-Curie po Warszawie” 18.10, godz. 9.00. Wypożyczalnia nr 121, Międzyzlesie, ul. Żegańska 1.

Głośne czytanie:

- Czytanie na zawołanie: Jan Twardowski „O diabełku, który odważył się śmiać”, Wanda Markowska „Baśnie księżycowe”, Bob Hartman „Opowieści o zwierzętach”. Wypożyczalnia nr 59, ul. Króla Macjusia 10, Marysin Wawerski.
- Głośne czytanie baśni i bajek – „Legends szkockie” Gordon Jarvie. Oddział dziecięcy, Anin, ul. Trawiasta 10:
 - 07.10, godz. 16.30 – „Lord z Co”,
 - 11.10, godz. 13.00 – „Studnia na końcu świata”,
 - 14.10, godz. 16.30 – „Skrzat z Ferne-Den”,
 - 18.10, godz. 13.00 – „Łowca fok i tryton”,
 - 21.10, godz. 16.30 – „Orzechowa Kasia”,
 - 25.10, godz. 13.00 – „Pan na Morphi i wodnik”,
 - 28.10, godz. 16.30 – „Tam Lin” – legenda ludowa.

Warsztaty Integracyjne dla Niepełnosprawnych „Chata z Pomysłami”. Biblioteka Główna, Anin, ul. Trawiasta 10.

- 6, 13, 20, 27 października (czwartek, godz. 11.00).

Warsztaty teatralne:

- Teatr Szekspirowski w Aninie – Sen nocy letniej (Midsummer night's dream) – każdy czwartek, godz. 17.00. Biblioteka Główna, Anin, ul. Trawiasta 10.

Warsztaty plastyczne:

- „Dary jesieni” – warsztaty dla dzieci 14.10, i 28.10, godz.: 10.00. Wypożyczalnia Nr 59, ul. Króla Macjusia 10, Marysin Wawerski.
- Warsztaty plastyczne dla przedszkolaków w wieku 5–6 lat – każda środa, godz. 16.30. Biblioteka Główna, Anin, ul. Trawiasta 10.
- „Brykające Maluszki” – zajęcia ruchowe dla dzieci wieku 1–3 lata – każdy wtorek, godz. 14.30–15.15. Biblioteka Główna, Anin, ul. Trawiasta 10.

Konkursy/ Testy/Quizy:

- Konkurs wiedzy o... „Ziemia i kosmos” termin składania prac do końca października. Wypożyczalnia nr 59, ul. Króla Macjusia 10, Marysin Wawerski.
- Konkurs czytelnicy – krzyżówka na podst. ks. „Klejnoty śmierci czyli tajemnica awaramisów” Edmunda Niziurskiego dla dzieci w wieku 10–12 lat.
- Konkurs literacki dla dzieci w wieku 10–12 lat (kl. IV–VI SP) pt. „Niesamowite przygody Rudego Dżila i jego psa” na podstawie książki J.R.R. Tolkiena, Biblioteka Główna, Anin, ul. Trawiasta 10.

Źródło:

Wydział Kultury Urzędu Dzielnicy Wawer

STOMATOLOGIA

UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA:

- » LECZENIE DZIECI, MŁODZIEŻY, DOROSŁYCH,
- » PROTETYKA STOMATOLOGICZNA (PROTEZY OSIADAJĄCE),
- » PROFILAKTYKA,
- » EKSTRAKCJE ZĘBÓW.

Zapraszamy!

» NZOZ MERADENT «

ul. Żegańska 14 lok. 3, Warszawa 04-713, Tel. (22) 612-74-80

Osiedle „KLIMONTOWSKA”



BJM DEVELOPMENT s.c.
Biuro sprzedaży: 04-761 Warszawa, ul. Zwoleńska 131 lokal 8
tel./fax 0-22 815 36 20, tel. 0-22 812 41 87, 664 418 711, 795 162 919
e-mail: biuro@bjm-development.pl

ZAPRASZAMY Pn-Pt 8-18, Sob 10-14,

www.bjm-development.pl

Lato w teatrze – „Wojna wojnie. Bitwa jest wspaniała”

„Lato w Teatrze” to program skierowany do dzieci i młodzieży obejmujący dofinansowanie działań teatralnych, realizowany przez Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego w Warszawie. Głównym celem programu jest organizowanie warsztatów, spotkań z artystami oraz wspólne przygotowywanie



przesławień teatralnych. Taka wspólna aktywność twórcza jest dla młodych ludzi szansą na poznanie swojego „alfabetu sztuki teatru”, na samodzielne zastosowanie w praktyce języka teatru i, co najważniejsze, na wyrażenie siebie poprzez akt twórczy. Natomiast profesjonalni artyści, pracując z dziećmi i młodzieżą, mogą podzielić się swoimi zawodowymi kompetencjami, mają szansę zaprezentować

swoje dotychczasowe projekty, mogą poznać wrażliwość młodej widowni. Program „Lato w teatrze” jest szansą na pokazanie, że teatralne działania edukacyjne mogą być realizowane w nowoczesny i atrakcyjny sposób. Jest to wprowadzenie do systematycznej pracy na polu edukacji teatralnej.

W tym roku do programu przystąpił Klub Kultury Falenica, który wraz z młodzieżą przygotował przedstawienie „Wojna wojnie. Bitwa jest wspaniała.” Premiera odbyła się 29 sierpnia, a spektakl można było oglądać 5 września w Stołecznym Centrum Edukacji Kulturalnej przy ulicy Jezuickiej 4 oraz 18 września w Klubie Kultury Falenica przy ulicy Włókienniczej 54.

Reżyseria tego porywającego spektaklu to załuga pana Szczepana Szczykno oraz pana Jerzego Łazewskiego. W głównych rolach mogliśmy podziwiać: Krzysztofa Grądzkiego, Szymona Owczarka, Katarzynę Jurkowską, Helenę Wiatr, Łukasza Furmana, Ewelinę Burczyńską, Karola Wojdę, Zuzannę Warszawską, Mateusza Zielińskiego, Kamilę Winnicką oraz Weronikę Łubian.

Przedstawienie składało się z dwóch części. Pierwsza odsłona pt.: „Wojna wojnie” miała na celu wskazać znaczące różnice pomiędzy kobiecym a męskim postrzeganiem wojny. Jako materiał literacki wykorzystano tutaj teksty poetyckie zafascynowanego antykiem i ironicznego wobec współczesności Zbigniewa Herberta. W części tej wykorzy-

stano także wątki Rycerzy i Lizystraty, mistrza komedii antycznej Arystofanesa, w której kobiety buntują się przeciwko wojnie prowadzonej przez mężczyzn.

Etiuda składała się z trzech części. Pierwsza dotyczyła wojny trojańskiej i jej skutków, druga – goryczy zwycięstwa Tezeusza nad Minoturem, trzecia zaś sporu na Olimpie, w którym bogowie składają w ofierze Dionizosa. W tej części przedstawienia aktorzy wzbogacili swoją grę muzyką napisaną przez Sławomira Robaczewskiego, wykonywaną na instrumentach perkusyjnych.

Druga część przedstawienia to etiuda teatralna oparta na Pieśni o Rolandzie. Żywiotowość gry aktorów miała na celu pokazanie, jak szybko i łatwo ulec możemy krwiożercemu urokowi wojny, bez względu na to, po której stronie barykady jesteśmy. Bitwa, walka i śmierć fascynują od wieków tak, że czasem zapominamy o okropnościach, które niosą ze sobą.

Sceny wręcz „ociekały krwią”, dialogi wskazywały odbiorcy zafascynowanie, szal, wręcz opętanie śmiercią, zabijaniem i zwycięstwem. Na szczególną uwagę zasługuje tu gra aktorów i ich interpretacja tematu. Na scenie przez cały czas występowali wszyscy aktorzy wcielający się w różne postacie. Ważną częścią etiudy było przygotowanie do bitwy oparte na wymyślonych rytuałach wojennych. Muzyka tworzona na żywo z wykorzystaniem bębnow, stukotu patek, zdynamizowała całkowicie efekt sceniczny. Całość prosta, z niezbędną ilością rekwizytów, odwoływała się do teatru ubogiego.

Ogromne brawa dla reżyserów, twórców muzyki oraz samych aktorów. Rzadko można spotkać takie zaangażowanie i talent u tak młodych ludzi.

Ilona Szymańska

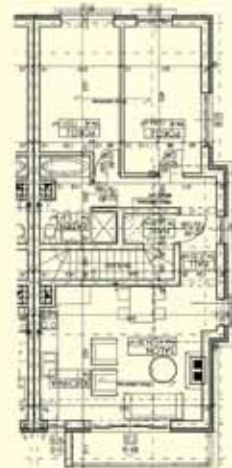
Nowe Osiedle przy ul. Motylkowej w Międzyzlesiu

Atrakcyjna lokalizacja – atrakcyjna cena



Zapraszamy do zapoznania się z naszą inwestycją położoną przy ulicy Motylkowej w Międzyzlesiu stanowiącą docelowo kompleks 5 budynków o całkowitej powierzchni 5 x 522,90m² na terenie 3497m² z bezpośrednim wjazdem od ulicy Motylkowej.

W pierwszym budynku znajdują się dwa lokale o pow. 96,95m² (dwupoziomowe) plus ogród oraz dwa o pow. 62,32m². Budynki oddawane będą etapowo. Pierwszy budynek oddany będzie do 30 czerwca 2012 r.



Główne atuty osiedla:

- Bliskie sąsiedztwo terenów leśnych, miejsc rekreacji i wypoczynku.
- Kilka linii autobusowych oraz Szybka Kolej Miejska łącząca Międzyzlesie ze wszystkimi najważniejszymi punktami Warszawy. Osoby poruszające się samochodem mogą korzystać z pobliskich szlaków komunikacyjnych łączących się z Trasą Siekierską, Trasą Łazienkowską, Walem Miedzeszyńskim.
- Przyszli mieszkańcy będą mieli dostęp do pełnej infrastruktury lokalnej, takiej jak sklepy, punkty usługowe, urzędy, szpitale, szkoły, przedszkola.
- W odległości ok. 2 km znajduje się nowy basen i lodowisko w Aninie.
- W odległości niecałych 5 km znajduje się Centrum Handlowe Promenada. Podobny dystans dzieli naszą inwestycję od Centrum Handlowego Gocław.

Wcześniejsza rezerwacja lokali pozwoli Państwu uzyskać do 15% rabatu na ceny mieszkań

Biuro Sprzedaży: tel. 505 283 785, e-mail: biuro@ulicamotylkowa.pl

www.ulicamotylkowa.pl

Salon dekoracji wnętrz

KARNISZE

SYSTEMY
ROLETOWE I PANELOWE

FIRANY, ZASŁONY

GOTOWE DEKORACJE OKIENNE

SZYCIE NA ZAMÓWIENIE
WEDŁUG PROJEKTU

MAGIA DODATKÓW:
DEKORACJE, KOCE, NARZUTY,
KOMPLETY POŚCIELOWE

WOKÓŁ STOŁU:
OBRUSY, SERWETY, BIEŻNIKI

Wiosna

Salon firmowy Marcin Dekor

ul. Terespolska 75
05-074 Halinów, Konik Nowy
3 km za Starą Miłosną w kierunku Mińska Maz.
Tel: 22 760 69 01,
fax: 22 760 69 05
pon.-pt. 10:00-18:00
sob. 10:00-15:00
e-mail: salon@marcindekor.com.pl
www.marcindekor.com.pl

**NOWOŚĆ!!!
HISZPAŃSKIE
NARZUTY I KOCE**

Z niniejszą reklamą **RABAT 10%**
na zakupy w salonie Marcin Dekor

VII Wawerskie Spotkanie Kabaretowe



Za nami VII Wawerskie Spotkanie Kabaretowe. 4 września br. na terenie Starego Młyna Centrum Szkoleniowo-Konferencyjnego „BOSS” w Miedzeszynie rozmieszały nas kabarety: Chyba, Widelec oraz Paraniormalni. Pogoda i publiczność dopisały, a kabarety zaserwowały dużą dawkę dobrego humoru. Książki, za które można było otrzymać wejściówki na imprezę, zostaną rozdysponowane do osiedlowych wypożyczalni.

Poniżej zamieszczamy fragmenty rozmowy z panem **Jackiem Janowiczem z Kabaretu Widelec** oraz **Kabaretem Paraniormalni** w składzie: panowie **Igor Kwiatkowski, Robert Motyka, Michał Paszczyk**. Obszerny zapis wywiadów wraz z materiałem video i zdjęciami znajdują Państwo na stronie www.wiadomosciasiedzkie.pl

Kabaret Widelec

Panie Jacku, zajmuje się Pan kabaretem, ale również aktywnie uprawia sport, m.in. biega w maratonach.

J.J.: Maratony tak. A ostatnio też ekstremalne biegi, np. Bieg Katorżnika. Przebiegłem około 13 km z komandosami po rowach melioracyjnych, kanałach, jeziorach i bagnach. Poza tym biorę udział jeszcze w biegach na orientację. Rajd trwa wtedy 24 godz., 100 km dzień i noc



po lasach, bagnach itp. Należy samemu znaleźć punkty. Czasami 7 godz. biegnę przez las i nie spotykam człowieka. Wtedy głośno myślę, śpiewam, mówię do siebie, wymyślam teksty. Cztery razy brałem udział w biegach górskich w Falenicy. Dwa lata temu zdobyłem tam puchar za drugie miejsce na 10 km. A w ramach festiwalu kabaretowych, np. PAKI czy festiwalu w Lidzbarku, organizowane są mecze np. przeciwko aktorom, samorządowcom, ale graliśmy też przeciwko ekipie TVN.

Co było pierwsze: sport czy kabaret?

J.J.: Sport był od dzieciństwa. Kabaret przyszedł jako sposób na życie, jedna z pasji.

Jaki jest Pana zawód wyuczony?

J.J.: Jestem dyplomowanym dziennikarzem, posiadam również wykształcenie misyjne (misionarz świecki). Mam za sobą roczną praktykę

w Kazachstanie na Syberii wśród zesłańców polskich. Byłem tam katechetą, organistą, organizowałem też zajęcia teatralne i sportowe. Na wszystko w życiu jest czas. Myślę, że to była taka fajna faza odkrywania, sprawdzenia, co stanie się moim zajęciem podstawowym w życiu.

Zajmujecie się Państwo kabaretem kilkanaście lat?

J.J.: 14 lat. Dzisiaj gramy 1380 występ.

Co nam dziś przedstawi Kabaret Widelec w Miedzeszynie?

J.J.: Kilka premierowych skeczy. Trzy z nich poświęciliśmy Euro 2012, które zbliża się małymi kroczkami, a będą one coraz większe. Postaramy się wysondować, czy te tematy będą dobre.

Kabaret Paraniormalni

Dlaczego w waszym kabarecie są sami mężczyźni?

R.M.: Mamy kobietę. Ma na imię Mariolka. Od kilku lat jeździ z nami na występy. Chociaż od razu nie wychodzi na scenę, to potem pojawia się na niej.

I.K.: Nie wiadomo, gdzie ona teraz jest. My na nią czekamy.

M.P.: To jest as w rękawie. W zasadzie asica.

R.M.: Są też plusy, że mamy kobietę na pokładzie. Towarzystwo kobiety w pewien sposób zobowiązuje.

M.P.: I łagodzi obyczaje.

Kreśliście niedawno pilota do programu „Paraniormalni Show”.

I.K.: To na razie pilot, próbna wersja. Może to wszystko jeszcze się nie udać.

R.M.: Nie, nie ma takiej opcji.

I.K.: Żartuję.

M.P.: Jest to próbka tego, co możemy zrobić dla telewizji.

R.M.: „Paraniormalni Show” to jest taka gałąź, na której jeszcze nie siedzieliśmy.

To będzie program na żywo?

R.M.: Nie będzie. Jest tam dużo gotowych elementów np. serial z gotowymi postaciami. Wszystkie są znakomicie ucharakteryzowane przez ekipę, która pracowała m.in. przy „Szymon Majewski Show”. Są też goście, których wciągamy w jakieś kabaretowe interakcje. Program odbywa się przy udziale publiczności, ze-



społów. Wszystko jest nagrywane w klubie w takim sosie kabaretowym, ale z nutą poważnych rozmów, aby nie było ciągle wariacji, oraz my w roli prowadzących. Na razie jesteśmy po nagraniu pilota, a montaż już za kilka dni.

Przyjdziecie do nas jeszcze?

M.P.: Jeżeli będziemy zaproszeni, to i owszem. Bo my bez zaproszenia to się nie wpychamy.

R.M.: Ja tu już zamieszkałem i nigdzie się stąd nie ruszę.

I.K.: Jedną nogą tu jesteśmy.

Anna Nowosielska, anwws@vp.pl

Wielkie Przedstawienie w Miedzeszynie

czyli finał Mistrzowskich Warsztatów Interdyscyplinarnych Agaty Steczkowskiej

W dn. 29 sierpnia br. w Starym Młynie Centrum Szkoleniowo-Konferencyjnego „BOSS” w Miedzeszynie odbyło się Wielkie Przedstawienie – finał Mistrzowskich Warsztatów Interdyscyplinarnych Agaty Steczkowskiej. Widowisko zorganizowali: Agata Steczkowska, Urząd Dzielnicy Wawer, Klub Kultury „Falenica” oraz Stowarzyszenie „Akademia Łucznica”.

Warsztaty odbyły się pod koniec sierpnia na terenie dzielnicy Wawer i trwały 10 dni. Wzięło w nich udział pięćdziesięciu uczestników w różnym wieku, głównie młodzież. Nad rozwijaniem ich umiejętności i talentów artystycznych czuwali mistrzowie w danej dziedzinie. W programie znalazły się różnorodne zajęcia: chóralskie, wokalne (emisja indywidualna), instrumentalne, teatralne i literackie, fotograficzne, filmowe, taneczne, malarskie, orgiami, rzeźbiarskie.



Relacje z „Wielkiego Przedstawienia” przeczytają Państwo na naszym portalu pod adresem: www.wiadomosciasiedzkie.pl/news/130/n/635

Anna Nowosielska, anwws@vp.pl

fol. Klub Kultury „Falenica”

Wawer zaczarowany w słowie i obrazie

Mieszkańcom Starego Anina



Powstaje druga część albumu o Starym Aninie autorstwa Barbary Wołodźko-Maziarskiej. Pierwsza, już niebawem biały kruk, jest jeszcze do nabycia u Autorki.

Pani Barbara Maziarska mieszka w Aninie od 1930 roku, czyli prawie od urodzenia. Przeżyła tutaj miodowe lata międzywojenne, czyli czasy rozkwitu Anina w obrębie gminy Falenica Letnisko. Dobrze pamięta koszmarną wojnę, kiedy przez Anin przechodził front, a w domach prywatnych masowo stacjonowali żołnierze. Powojenny napływ ludności, zmiany w architekturze i stosunkach sąsiedzkich są dla niej istotną cezurą dawnych i nowych czasów. Te pierwsze, najbarwniejsze, choć w związku z katastrofą wojenną niesłychanie dramatyczne, zdecydowała się przypomnieć i utrwalić.

Publikacja Barbary Wołodźko-Maziarskiej przedstawia dzieje dawnego Anina od początków do 1945 roku. Jest dwutomowa i zaplanowana z ogromnym rozmachem. Samo zbieranie i opracowanie materiałów, archiwalnych fotografii i dokumentów zajęło Autorce osiem lat.

Wydany w 2009 r. tom pierwszy obszernego albumu, zatytułowany „O Starym Aninie – inaczej. Przewodnik towarzysko-historyczny i nie tylko”, to do tej pory najwytworniejsze wydawnictwo dotyczące Wawra. Zaopatrzony jest w starannie sporządzony przez Autorkę plan dawnego terenu Starego Ani-

na „Stary Anin 1903–1945”. Duża rozkładana mapa zawiera dawny schemat duktów, wyznaczonych pomiędzy znacznie obszerniejszymi działkami niż te dzisiejsze. Wówczas każda posiadłość liczyła po 5600 m². Mało który z powojennych Aninian ma świadomość, że jeszcze do roku 1945 (choć w niektórych przypadkach do 1939) obowiązywało inne, niezwykle malownicze i lepiej odwzorowujące realia osiedla nazewnictwo anińskich ulic. Na przykład Michała Kajki to dawniej Aleja Królewska, Rzeźbiarska przed wojną była Aleją Parkową, natomiast Stradomska – anińska Aleją Środkową. Niezmienione od tamtych czasów są nazwy ulic Poprzecznych. Natomiast dawna architektura, drewniana lub murowana, zachowała się sporadycznie. Niemalą rolę odegrały tu wydarzenia wojenne. „Obok mojego domu wybuchło kilka bomb” – wspomina pani Barbara.

Album wprowadza nas w genezę willowego osiedla. Hrabia Ksawery Branicki przeznaczył ten teren do rozparcelowania na działki. Na ten obszar wydano księgę wieczystą pod nazwą „Wille Anin” (dla uhonorowania żony hrabiego, Anny). Z tej księgi ogólnej sporządzano zapisy o nabywcach poszczególnych działek. Zakupiona posiadłość była natychmiast wydzielana do innej księgi wieczystej, przynależnej do danego właściciela. Działka otrzymywała swój kolejny, hipotecznie zapisany numer od 1 do 150. Każdy właściciel nadawał jej też nazwę imienną, np. „Willa Marzenie”, „Osada Niespodzianka” i wiele innych. W latach powojennych likwidowano dawne księgi wieczyste z nazwą domu i na ich miejsce dawano nowe, z odpowiednią numeracją.

Książka Barbary Maziarskiej przedstawia historię każdej przedwojennej „Villi”, a także historię anińskiego kościoła i kasyna. Pojawiające się w tekście nazwy własne przedstawione są wielkimi literami, a komentarze uwspółcześniające dawne realia pojawiają się w nawiasach, w dodatku kursywą. Bazując na dokumentach, Autorka w wielu miejscach przedstawia je w sposób bezpośredni, ilustrując opowieść wycinkami z gazet, ogłoszeniami reklamowymi, listami, pismami sądowymi czy planami zabudowy terenu. Otrzymana całość to zarazem drogocenna pamiątka, pieczołowicie sporządzony dokument, ale także edytorski majstersztyk, co zostało osiągnięte dzięki różnicowanym, artystycznym krojom czcionek, czytelnemu rozkładowi i oryginalnemu łamaniu, przy zachowaniu harmonijnej całości. Nic dziwnego, że publikacja została nagrodzona dyplomem Najlepsze Varsavia 2009–2010, a także wyróżniona przez Burmistrza Dzielnicy Wawer, panią Jolantę Koczorowską.

Dokumentalistka epoki zapowiada, że równie starannie przygotowuje część drugą, która ma szansę ukazać się już wiosną 2012 r. Tam mają się ukazać kolejne ciekawostki, m.in. dotyczące pracy społecznej mieszkańców, tramwaju konnego czy kolejki wąskotorowej. Pisarka ma w niej przedstawić także więcej osobistych wspomnień, przez co chce pobudzić pamięć i wyobraźnię czytelników. W młodych mieszkańcach pragnie zaszczyć szacunek do swoich korzeni bądź – w odniesieniu do niezwiązanych z tym miejscem osiedleńców – ciekawość świata i zadumę nad własnym skrawkiem Ziemi.

Osoby zainteresowane nabyciem publikacji prosimy o kontakt telefoniczny z Autorką, nr tel. 22 812 04 55.

Joanna Czyż

Poeci i pisarze wawerscy

Zwyczajne państwo, zwyczajni urzędnicy. Zapomniany tekst Wiktora Kulerskiego

SS-Obersturmbannführer Rudolf Höss urodził się w katolickiej rodzinie. Chciał być dobrym mężem i ojcem. Podobno jego żona żaliła się, że za dużo czasu poświęca służbie, a za mało rodzinie. Stąd też wyrzuty sumienia. A wspomniana służba polegała na zarządzaniu największą w historii Europy fabryką śmierci.

Kapitan Grzegorz Piotrowski opowiadał podczas procesu toruńskiego (1984–1985), że jego stosunek do przedmiotu działań służbowych był chłodny i obojętny. Po zakończeniu tych działań w ogóle o pracy nie myślał. Pewnie popijał wieczorami herbatę i omawiał z żoną domowe problemy. A praca kapitana polegała na osaczeniu i zamordowaniu pewnego księdza...

O Piotrowskim i jego współpracownikach napisał w roku 1985 Wiktor Kulerski...

Kulerski jest postacią zasłużoną dla budowy polskiej demokracji. Współpracował z Komitetem Obrony Robotników. Działal aktywnie w naziemnej i podziemnej „Solidarności”. Uczestniczył w obradach Okrągłego Stołu. W wolnej Polsce był posłem, pracował jako sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Został pierwszym prezesem Fundacji „Edukacja dla Demokracji”. Obecnie pracuje w czasopiśmie „Nowaja Polska”. To są rzeczy znane.

Ale kto nie mieszka w Międzyzlesiu, ten nie wie, że dla kilku pokoleń dzieci z tego osiedla pan Wiktor to przede wszystkim ulubiony nauczyciel biologii. Bywało też, że uczył historii (zestawienie tych dwóch przedmiotów, chciałoby się powiedzieć, herbertowskie). Po dziś dzień zajmuje skromne mieszkanie na terenie międzyzleskiej szkoły podstawowej. Opiekuje się gromadą beapńskich kotów.

Tekst „Zwyczajni urzędnicy” opublikował w drogoobiegowym „KOS-ie”. W 1991 r. zamieścił go w wyborze swojej publicystyki (W. Kulerski, „Bez tytułu”, W-wa 1991). Kulerski zachwycał zawsze elegancją stylu. Pozwalam więc sobie na zacytowanie dłuższego fragmentu „Zwyczajnych urzędników”: „Kapitan i obaj porucznicy z grupy operacyjnej dali przykład cech cenionych, pożądanych i wymaganych, a w państwach realnego socjalizmu może nawet wystarczających u państwowego urzędnika. Byli zdyscyplinowani, skromni i oddani – nie kwestionując zadania, ale przyjmując je i wykonując bez wahań i oporów. Byli pracowici, jako że nie bacząc na trud i ograniczenia przygotowali i wykonali operację w minimalnym składzie i przy użyciu minimum środków. Dbali o podnoszenie kwalifikacji, bowiem ich przygotowanie fachowe wykraczało (aczkolwiek z konieczności tylko teoretycznie) po-

za codzienność. Świadczy o tym wykorzystanie pewnych rozwiązań, wprowadzonych przez renomowane firmy zagraniczne specjalizujące się w tej samej dziedzinie, na przykład krępowanie z samoczynnym wyzwalaniem zadzierzgnięcia stosowane przez NKWD między innymi w Katyniu (przez poruczników powtórzone niezbyt umiejętnie, zapewne z braku wprawy) oraz kneblowanie przylepcem, stosowane często przez Gestapo przy publicznych operacjach odwetowych (również niewprawnie powtórzone). Kapitan Piotrowski był ponadto swoistym racjonalizatorem, wprowadzając do użytku służbowego pałki drewniane owijane barchanem. Rzecz prosta, a dyskretna, jeśli chodzi o ślady.”

Zwyczajne państwo, zwyczajni urzędnicy, banalna codzienność. Jeden trup, dziesięć trupów, milion trupów. Nie wiem, czy Wiktor Kulerski znał już w latach 80. słynny reportaż Hannah Arendt z procesu Adolfa Eichmanna. Polskie tłumaczenie „Eichmanna w Jerozolimie” ukazało się dopiero w roku 1987. Podtytuł tej książki brzmiał: „Rzecz o banalności zła”. To nie przypadek. Tak czy inaczej, „Zwyczajnych urzędników” warto traktować jako ponadczasową przestrożę. Nazizm, komunizm, realny socjalizm... Co grozi nam w wieku XXI?

Jan Czerniawski

Muzyka? W Klubie Kultury „Anin”, naturalnie!

„Muzyka naturalnie” to cykl letnich koncertów, od 2007 roku organizowanych przez Klub Kultury Anin. W sierpniowe sobotnie popołudnia, w ogrodzie przy V Poprzecznej, rozbrzmiewa muzyka – naturalnie, czyli „na żywo”. Koncerty te mają charakter niezobowiązujących imprez plenerowych, prezentujących w przystępnej formie różne



gatunki muzyczne z różnych stron świata. Są jednocześnie miłym pretekstem do spotkań z sąsiadami i degustowania – nierzadko egzotycznych – potraw charakterystycznych dla regionu, z którego pochodzi słuchana muzyka. Starannie dobrany repertuar – dostosowany do wakacyjnej pory, czyli muzyka „lekka, łatwa i przyjemna”

– zachęca każdego do uczestniczenia w takim wydarzeniu kulturalnym. Koncertom towarzyszą zwykle wystawy fotografii, malarstwa, prac twórców profesjonalnych i amatorów.

Jak było w tym roku? Egzotyczne Indie, ale i rodzimy Śląsk, operetkowe arie i piosenki powojennej Warszawy.

Zaczęło się od „Tajemniczych Indii”. Niewątpliwą atrakcją był występ zespołu tańca orientального, a także degustacja potraw hinduskich. Egzotykę tego kraju przybliżyła wystawa fotograficzna znanego podróżnika, fotografa, reportera – pana Ryszarda Sobolewskiego. Podczas spotkania autor opowiadał o swoich podróżach i wrażeniach z pobytu w tym kraju.

Potem „Kabaretowa biesiada śląska” i zespół „Jorgusie” – śląski dowcip i piosenki, które rozbawiona publiczność śpiewała razem z artystami.

Gościliśmy również artystów Opery Narodowej i zupełnie inny rodzaj muzyki – jak się okazało, bliski nie tylko miłośnikom muzyki klasycznej. „Wielka sława to żart”, czyli najpopularniejsze arie operowe i operetkowe, piosenki z musicali.

Ostatnią w tej edycji cyklu „Muzyka naturalnie” była impreza wokalna-muzyczna, którą rozpoczął popis tria akordeonistów pt. „Epickoliryczni”. Muzycy, uczniowie Szkoły Muzycznej II stopnia im. Fryderyka Chopina w Warszawie, przekonali



publiczność, że na akordeonie można zagrać naprawdę wszystko. Clou wieczoru był występ kabaretu „Zadra”, wielokrotnie nagradzanego zespołu, który działa w KK „Anin” już od 30 lat. Program „Jak przygoda, to tylko w Warszawie” przypominał widzom piosenki o Warszawie z lat 50.

Sierpniowe koncerty z serii „Muzyka naturalnie” cieszą się dużą popularnością wśród mieszkańców Anina. Najwierniejsi fani byli na każdej imprezie i dopytują o kolejne edycje.

Zatem, pamiętajmy: następny cykl imprez z serii „Muzyka naturalnie” w przyszłym roku.

Naturalnie, zaproszeni są wszyscy!

Bożenna Sacha

Laboratorium Marii Skłodowskiej-Curie w... Zastowie

25 września wszystkie dzieci, które odwiedziły Klub Kultury „Zastów”, mogły nie tylko poznać postać wielkiej polskiej uczzonej – Marii Skłodowskiej-Curie, ale również zobaczyć, jakie „magiczne” rzeczy dzieją się w laboratorium chemicznym, a także same wykonać proste, lecz ciekawe doświadczenia.



Jeszcze przed budynkiem klubu, na ogrodzeniu, gości witała, a przechodniom kazała zwolnić kroku, wystawa fotograficzna przedstawiająca Marię Salomeę Skłodowską jako kobietę, matkę i naukowca. Przekraczając progi klubu, wchodziło się w inny świat, już stąd widać było parę chemików pochyloną nad probówkami i gromadkę dzieci wpatrzonych w to, co się za chwilę wydarzy. Bynajmniej nie opisuję jednej z fotografii, tak wyglądały pokazy eksperymentów chemicznych. W salce obok co godzinę odbywała się projek-

cja 25-minutowego filmu biograficznego o naszej Noblistce. Po skończonych pokazach spektakularnych reakcji chemicznych, w których przeprowadzeniu pomagali również ochotnicy z widowni, wszystkie dzieci mogły wziąć udział w warsztatach, na których same np. badały papierkiem lakmusowym odczyn znanych z życia codziennego substancji i sprawdzały, czy z cytryny albo jabłka da się wytworzyć prąd.

Pomiędzy kolejnymi seriami pokazów i warsztatów można było, przechadzając się po klubie, przeczytać zwycięskie limeriki w konkursie na najlepszy w tym gatunku utwór literacki o Ma-

rii Salomei oraz obejrzeć niedużą wystawę tematyczną z autentycznymi eksponatami wypożyczonymi z Muzeum jej imienia.

Ostatnim akcentem w trwającym od marca projekcie artystyczno-edukacyjnym „Z laboratorium Marii”, służącym popularyzacji wiedzy o dokonaniach i historii życia Noblistki, będzie gala wręczenia nagród w konkursie na limeryk. Odbędzie się ona 10 października o godzinie 10.00 w Muzeum Marii Skłodowskiej-Curie przy ul. Freta 16. W imieniu organizatorów serdecznie zapraszamy.

Hanna Kowalska

Pocztówka z wakacji

Kto chce zatrzymać wakacyjne wspomnienia choć na chwilę, może wziąć udział w VIII Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym „Pocztówka z wakacji”. Przenieśmy na papier morze, góry,



jeziora. Na pewno jest co wspominać. Niech te kartki będą dla nas promykiem słońca w słotne jesienne dni.

Konkurs odbywa się w sześciu kategoriach wiekowych. Wystarczy mieć skończone trzy lata, aby wziąć w nim udział. Każdy uczestnik może wykonać tylko jedną pracę. Pocztówki w odpowiednim formacie, określonym w regulaminie (do pobrania ze strony Klubu Kultury) należy składać lub przestać na nasz adres klubu kultury do 19 października 2011 r.

W imieniu organizatorów serdecznie zapraszamy do udziału.

KLUB KULTURY „ZASTÓW”
ul. Lucerny 13, 04-687 Warszawa
tel./fax 22 815-67-63
www.kkzastow.com

Jubileusz 50+ Szkoły Podstawowej nr 109

Zbliża się doroczne święto oświatowe – Dzień Edukacji Narodowej, zwany kiedyś Dniem Nauczyciela. To dobra okazja, by zapoznać się z historią jednej ze szkół na naszym terenie, która właśnie w dniach 14–15 października br. będzie świętowała swój jubileusz. Jaki to jubileusz, wiadać w tytule, i tu małe wyjaśnienie, skąd wziął się plus: plus znaczy więcej i o tym „więcej” warto się dowiedzieć przy takiej okazji.

Zacznijmy od początku. Pierwsze wzmianki o szkolnictwie na terenie Zerznia i okolicy pochodzą już z początków XVII wieku, kolejne z XIX wieku, a w dokumentach wymienia się takie – nieużywane już dziś – określenia szkoły jak: parafialna, elementarna, powszechna czy ochronka.

Niewiele jest informacji szczegółowych z tamtych zamierzonych czasów, warto jednak przybliżyć historię późniejszą, bo sięgającą lat międzywojennych. Wtedy właśnie pojawia się po raz pierwszy okrągła pieczęć szkoły o treści „Publiczna Szkoła Powszechna – Zerzeń”. To niesamowicie, że są wśród nas tacy ludzie – jak choćby pani Leokadia Filipowicz z d. Bochenek – którzy pamię-

ry się zachował, ale ze względu na okrojone środki wybudowano skromniejszy budynek. Lekcje ruszyły już na przełomie 1946/47 roku. Był to wielki sukces wszystkich zabiegających o szkołę ludzi.

Tętniło w niej życie, a gwar dzieci, których ustawicznie przybywało, cieszył nauczycieli i znowu mobilizował do dalszych działań, również budowlanych. Intensywnie myślano o tym w latach 50. I zaistniała taka możliwość. Wielkimi krokami zbliżał się jubileusz 1000-lecia chrztu Polski. Episkopat Polski przygotowywał kilkuletnie obchody kościelne. Przeciwwagą dla nich były świeckie obchody, w ramach których rzucono m.in. hasło „Tysiąc szkół na tysiąclecie”, by czynem uczcić 1000-letnią historię państwa polskiego. Ówczesny kierownik szkoły, Leonard Kałęcki, jakby tylko na to czekał. Od razu przystąpił do akcji. Jedną z tysiącleci zaczęto budować właśnie w Zerzniu. Pierwszy dzwonek w nowym budynku zadzwonił w 1961 roku. Wszyscy byli z tego dumni, a niektórzy nazywali nową szkołę pałacem – tyle tam było sal i pomieszczeń.

Jak nietrudno obliczyć – mija właśnie dokładnie 50 lat od tego momentu. Szkoła od dawna nie przypomina pałacu, ale nadal służy dzieciom i ma dalszą swoją historię, również budowlaną. W latach 2000–2001 została bowiem rozbudowana i zyskała nową, ujednoliconą elewację. Już nie wygląda jak typowa tysiącleciak sprzed 50 lat, ale przypomina o tym pamiątkowa tablica na murze od strony ulicy. W historii szkoły był jeszcze jeden ważny moment – nadanie w 1989 roku imienia Batalionów Chłopskich.

Dziś uczy się tu ponad 500 dzieci, pracuje ok. 80 osób. Wśród nich jedna z nauczycielek, która najpierw była uczennicą nowej wówczas tysiącleciak, potem zaś przez wiele lat nauczycielką historii. Po krótkiej przerwie, związanej z prze-

ściem na emeryturę, znowu jest aktywną nauczycielką i kopalnią wiedzy o tamtych czasach. Mowa o pani Elżbiecie Zielińskiej z d. Gilak. Nie sposób w tym miejscu nie wspomnieć o jeszcze



jednej osobie, związanej z placówką najdłużej, bo od roku 1949/1950. Wtedy to miała Basia zaczęła tu naukę, jeszcze w starym budynku szkoły, by potem, w roku 1961, wrócić do nowo wybudowanej tysiącleciak jako pracownik administracji. Pani Barbara Gawryszewska z d. Zadrozna – bo o niej mowa – pracuje w szkole do dziś.

Kierowników i dyrektorów tej placówki miała ośmiu. O pierwszym, Leonardzie Kałęckim, już była mowa. Aktualnie – od prawie 20 lat – funkcję tę z wielkim oddaniem pełni Stefan Dejneka, któremu marzy się kolejna rozbudowa, bo młode osiedla ciągle zasilają kolejne roczniki uczniów. To cieszy i zobowiązuje, a być w szkole z taką historią i tradycjami to prawdziwy zaszczyt.

Wszystkich zainteresowanych opisaną placówką, jej historią i aktualnym funkcjonowaniem zapraszamy oczywiście na 14–15 października 2011 r., by razem – z dumą i radością – celebrować jubileusz 50+ Szkoły Podstawowej Nr 109 im. Batalionów Chłopskich w Warszawie przy ulicy Przygodnej 2.

Szczegóły na stronie www.sp109.waw.pl

BM



nią ten czas i z łezką w oku wspominają swoich nauczycieli, a zwłaszcza ulubionego, wyjątkowego – Wacława Wojtyzkę, czy ówczesnego kierownika szkoły, Leonarda Kałęckiego. To oni dwaj wraz z innymi nauczycielami oraz okolicznymi mieszkańcami – wobec rosnących potrzeb – zabiegali o budowę nowej szkoły na tym terenie. Założyli w latach 30. Komitet Budowy Szkoły i udało im się zrealizować inwestycję. Już w 1935 roku dzieci mogły przekroczyć próg skromnej, ale nowej szkoły. Była ona przez kilka kolejnych lat rozbudowywana, by sprostać rosnącym ciągle potrzebom. Wybuch wojny przerwał te prace, ale nie zniweczył planów. Mimo toczących się na tym terenie działań wojennych trwało tajne nauczanie. Dzieci marzyły jednak cały czas o powrocie do szkoły. Niestety budynek szkoły zajęli Niemcy, by ostatecznie zniszczyć go całkowicie w czasie Powstania w 1944 r. Niezłomni mieszkańcy i nauczyciele nie odpuścili. Ich dzieci musiały się gdzieś uczyć. Ożyła idea kolejnej budowy. Prawie na gruzach tej przedwojennej, bo tej nie dało się już podnieść, pięł się do góry nowy budynek szkoły. Cegły z rozbioru starej szkoły posłużyły jako budulec. Był więc w tej nowej jakby fragment starej. Ta nowa inwestycja bazowała też na starym projekcie, któ-

Wawerski żłobek zdobył miano Super Żłobka 2011!

W Warszawie co roku, już od sześciu lat, organizowany jest konkurs „Super Żłobek”, w którym po ocenie rodziców dokonanej w anonimowych ankietach wyłaniane są placówki oferujące najwyższą jakość usług. W 2011 roku miano Super Żłobka, jako jeden z trzech najwyższej oceny, uzyskał wawerski Żłobek nr 41!

Kryteria oceny obejmują wszystkie istotne aspekty – nie tylko jakość samej opieki nad dziećmi i walory zajęć dla nich, ale także wyżywienie w żłobkach, ich wyposażenie oraz jakość kontaktów placówki z rodzicami. Maksymalnie można było uzyskać 110 punktów. **Wawerski żłobek nr 41, zlokalizowany przy ul. Potockich 107, uzyskał 108,9 pkt.** Taki sam wynik otrzymały i miejsce na podium podzieliły z Wawrem dwie inne placów-

ki: Żłobek nr 24 z Żoliborza i Żłobek nr 29 z Włoch.

Żłobki z niższą ilością punktów też mogą być dumne – dla 43 ocenianych placówek średnia ocena wyniosła aż 97,2 pkt. Wiceprezydent Warszawy Włodzimierz Paszyński wręczając tytuły powiedział, że w pewnym sensie całą Warszawę można nazwać super żłobkiem, ponieważ na tle innych miast wypada bardzo dobrze. Przyznał co prawda, że polskim placówkom opieki nad najmłodszymi dziećmi jeszcze trochę brakuje do europejskich standardów, ale postępy widać z roku na rok. Warszawskie żłobki na miarę możliwości starają się realizować sugestie rodziców, co konkurs Super Żłobek nie tylko potwierdza, ale też motywuje do dalszego podnoszenia jakości usług.

HK

Zmiany w wawerskich szkołach

Zespół szkół nr 115, Króla Maciusia 5



Pierwszy dzwonek stał się dla uczniów wawerskich szkół sygnałem znaczących zmian. Dokonały się one w czterech placówkach. W tym miesiącu przedstawiamy, co zmieniło się w szkole w Marysinie.

W ramach Uchwały Rady Miasta Stołecznego Warszawy dnia 1 września 2011 roku powstał Zespół Szkół nr 115 przy ulicy Króla Maciusia 5. Połączono w nim Szkołę Podstawową nr 195 im. Króla Maciusia I w Warszawie z Gimnazjum nr 105 im. Olimpijczyków Polskich w Warszawie. W związku ze zmianami Władze Warszawy ogłosiły w dniu 14 lipca 2011 roku konkurs na stanowisko dyrektora nowo powstałej placówki. Funkcję tę powierzono **pani Agnieszce Kołodziejczyk**. Mimo natłoku spraw organizacyjnych udało nam się przeprowadzić rozmowę z nową Panią Dyrektorem.

WWS: Co skłoniło Panią do ubiegania się o stanowisko dyrektora Zespołu Szkół nr 115? Dlaczego wybrała Pani właśnie tę szkołę? Jakie nadzieje Pani z nią wiąże?

A.K.: Mam za sobą przeszło 12-letnie doświadczenie w pracy na stanowisku dyrektora placówki oświatowej. Moim dotychczasowym miejscem pracy była Szkoła Podstawowa Nr 195. Powstała w 1999 r. w wyniku reformy oświaty Gimnazjum nr 105 jest naszą siostrzaną placówką. Łączy nas nie tylko wspólny teren szkolny, ale – co najważniejsze – ludzie: „wspólne” dzieci, ich Rodzice, „wspólni” absolwenci. Wiele pracowników pedagogicznych prowadzi zajęcia w obu placówkach. Mamy więc także „wspólnych” nauczycieli. Nie ukrywam, iż z chwilą pojawienia się idei połączenia obu szkół w jeden zespół, rozważałam przedstawienie mojej kandydatury do objęcia stanowiska dyrektora nowo powstałej placówki. W podjęciu decyzji bardzo pomogli mi zarówno pracownicy obu szkół, jak też rodzice i uczniowie. Udzielili mi nie tylko dużego wsparcia, ale również obdarzyli ogromnym zaufaniem. Wierzę, że wspólnie uda się nam osiągnąć sukces i nasza placówka będzie się rozwijała.

Czy może Pani powiedzieć nam coś o sobie? Jak ma Pani zainteresowania?

Jestem nauczycielem właściwie od dziecka ☺. Zawsze chętnie bawiłam się w szkołę i mogę śmiało stwierdzić, że powołanie do tej pracy mam we krwi. Pracuję jako nauczyciel 24 lata. Ukończyłam studia na kierunku nauczanie początkowe, mam też kwalifikacje do nauczania informatyki. Jestem mamą dwóch dorosłych córek, a także babcią dwuletniego Adasia, który oczywiście jest babcinym „oczkiem w głowie” ☺. Uwielbiam czy-

tać, pasjonują mnie komputery, bardzo lubię wszelkiego rodzaju gry, w tym logiczne gry komputerowe, chętnie rozwiązuję krzyżówki, lubię spędzać czas na działce, a jesienią... uciekam do lasu na grzyby ☺. Chętnie pomagam innym, daje mi to prawdziwą satysfakcję i sprawia, że czuję się potrzebna.

Co sądzi Pani o dzisiejszej młodzieży?

Uważam, że dzisiejsza młodzież nie różni się od tej żyjącej wiele lat temu. W każdym wieku – czy to będzie XIX, czy XXI – ma te same potrzeby, dąży do zmian, fascynuje ją wszystko co nowe, nie cierpi nudy, szuka swojej drogi życiowej. I tylko my, dorośli, często zapominamy, że dawniej też mieliśmy takie potrzeby, podobnie się zachowywaliśmy. Z całą pewnością mamy dla naszych pociech zbyt mało czasu na rozmowy, wspólne

spędzanie czasu, na pokazywanie pozytywnych wzorców, zbyt rzadko okazujemy sobie uczucia. W dobie wszechobecnego Internetu, telewizji itp. różnych pokus młodzi ludzie mogą czuć się zagubieni, narażeni są na negatywne bodźce w stopniu do tej pory niespotykanym. Zawsze powtarzam: nie ma złych dzieci – tylko my, rodzi-



ce, nauczyciele, nie zawsze potrafimy zastosować właściwe metody wychowawcze, jesteśmy niekonsekwentni, nie mamy czasu tłumaczyć, co jest właściwe, a co niewłaściwe, a młody człowiek „chlonie wszystko jak gąbka” – i to co dobre, i to co złe, niestety.

Jakich rad udzieliłaby Pani uczniom, aby osiągnęli w życiu sukcesy?

Wspaniałe wyniki w nauce to nie wszystko, aby osiągnąć życiowe sukcesy. Trzeba odkryć drzemiące w nas talenty i dążyć do ich rozwijania. Pamiętać o naszej historii, szanować innych, być człowiekiem... Ważne jest też, aby w przyszłości wykonywać pracę, która sprawia radość, a wtedy, moim zdaniem, sukces jest w zasięgu ręki. Warto też mieć marzenia i starać się je realizować.

Jakie cechy powinien posiadać idealny nauczyciel?

Idealny nauczyciel powinien być przede wszystkim autorytetem dla swoich uczniów. Posiadać wiedzę, ale też pasję, którą umiałby ich zainteresować. Powinien być mistrzem, ale również przewodnikiem – wyznaczać cele, pomagać wtedy, gdy uczniowie natrafiają na problemy, wspierać, uczyć pracy w zespole. Być sprawiedliwym, cierpliwym, konsekwentnym, budzić zaufanie wśród wychowanków. Dobrze by było, gdyby był także partnerem dla rodziców i wspierał ich w procesie wychowywania młodego człowieka. Musi też być elastyczny, by nadążać za zmieniającą się rzeczywistością.

Bardzo dziękujemy za rozmowę i życzymy Pani samych sukcesów.

Ilona Szymańska

Zajęcia dla maluszków w Klubie Kultury „Anin”

Już po raz drugi rusza od października cykl zajęć dla najmłodszych – Brykające Maluszki. Są to zajęcia, których głównym celem jest wszechstronny rozwój dzieci poprzez zabawę i ruch. Program spotkań uwzględni wielorakie potrzeby dzieci, przede wszystkim te, które umożliwiają im rozwój w kierunku najpełniejszego poznawania, doświadczania i przeżywania otaczającej rzeczywistości.

Podczas zajęć prowadzone są:

- ćwiczenia precyzyjnych ruchów dłoni i palców, ćwiczenia twórczego myślenia poprzez takie czynności jak rysowanie, malowanie, wydzieranie, wycinanie, naklejanie, stemplowanie, lepienie, ugniatanie, wyciskanie, naukę kolorów, kształtów i faktur;
- zabawy rozwijające koordynację i poczucie rytmu, zabawy ruchowe przy muzyce oraz nauka piosenek;
- ćwiczenia i zabawy ruchowe m. in. z metody Ruchu Rozwijającego Weroniki Sherborne i Kinezylogii Edukacyjnej P. Dennisona;
- ćwiczenia logopedyczne, relaksacyjne i wierszyki – masażyki.

Dzieci podczas licznych zabaw dopasowanych specjalnie do ich wieku i możliwości, nie tylko miło spędzają czas, ale również uczą się



wielu nowych rzeczy niezwykle przydatnych podczas poznawania świata. Każde zajęcia stanowią odrębną całość i dotyczą oddzielnego tematu. Przeznaczone są dla dzieci od roku do trzech lat wraz z opiekunem.

Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy we czwartki na godz. 14.30.

Zapisy odbywają się codziennie w sekretariacie Klubu Kultury przy ul. V Poprzecznej 13 lub telefonicznie: 22 815 41 40.

Magdalena Kraus

Pogoda w lesie może być dobra albo... bardzo dobra



Ciąg dalszy rozmowy z nadleśniczym **Arturem Dawidziukiem** (część pierwsza w poprzednim numerze „Wiadomości Sąsiedzkich”).

Dzielnica Wawer jest jedną z tych dzielnic Warszawy, które mają najwyż-

szą lesistość. W jakiej kondycji są nasze lasy?

Nadzór nad lasami niepaństwowymi w dzielnicy Wawer sprawują Lasy Miejskie. Lasów w Wawrze w zarządzie nadleśnictwa jest niewiele. Od Falenicy na południe oprócz lasów nadleśnictwa sprawujemy nadzór nad gospodarką w lasach niepaństwowych – w tych lasach też obowiązują pewne zasady. Ale wracając do Pani pytania – myślę, że lasy w dzielnicy Wawer mają swoje problemy, aczkolwiek są w stanie dobrym. Jak wszystkie lasy przy dużych aglomeracjach miejskich, nie są w stu procentach zdrowe. Lasy Wawerskie są jeszcze w dobrej kondycji, ale nie w bardzo dobrej. Wynika to z kilku przyczyn. Te lasy są osłabione, ponieważ rosną w sąsiedztwie dużego miasta i są narażone na oddziaływanie zanieczyszczeń miejskich i presji lokalnej ludności. Drzewostany takie są podatne na szkodniki drzew, np. przypłaszczka granatka, cetyńce, korniki.

Poza czynnikami biotycznymi problemem tych lasów jest także: zaśmiecenie, kradzieże drewna, pożary lasu i presja budownictwa na tereny leśne.

W tym roku kilkakrotnie widziałam przelatujące nad rezerwatem im. Króla Jana III Sobieskiego bociany czarne. Z czym można wiązać ich pojawienie się w tym miejscu, w sąsiedztwie tak ruchliwej trasy na Lublin?

Bocian czarny już prawdopodobnie przyzwyczaił się do sąsiedztwa ludzi. Czerpie z tego pewne korzyści, np. dobrą bazę pokarmową. W trakcie pracy terenowej zauważam, iż coraz częściej można spotkać bociana czarnego.

Tegoroczne lato nie za bardzo zachęcało do spacerów po lesie...

Dlaczego? Leśnicy i myśliwi mówią, że pogoda może być dobra albo bardzo dobra.

W takim razie, czy leśnicy mają jakieś sprawdzone sposoby przeciwko komarom?...

Niektórzy polecają witaminę B, ale myślę, że są lepsze sposoby. Dobry środek kupiony w aptece, szczelne ubranie i dużo cierpliwości. Komar nad uchem musi pobzyczeć. On jest potrzebny. W przyrodzie wszystko jest od siebie uzależnio-

ne. Gdyby zabrakło komarów, inne gatunki owadów, ptaków, byłyby w trudnej sytuacji. Komar, owszem, gryzie nas, ale i sam jest zjadany, szczególnie przez nietoperze i niektóre ptaki. Oczywiście, że można dyskutować nad ilością – jak jesteśmy w lesie i nie dwa, ale dwadzieścia dwa komary brzęczą nad uchem, to jest to uciążenie. A z ciekawostek – komary są pożywką dla roszki okrągłolistnej i Aristolochii – roślin owadożernych. Łańcuchy pokarmowe są tak skomplikowane, że lepiej w nie nie ingerować, gdyż nie wiemy, czy w ten sposób nie przerwiemy któregoś z nich.

A co z kleszczami? Czy warto się ich obawiać?

Tak. Zaczniemy od tego, że do lasu należy odpowiednio się ubierać. Na pewno nie wybieramy się na grzyby czy na jagody w sandałach i w krótkich spodenkach. Ubieramy się w niejaskrawe kolory, mocne buty, dobre skarpetki. Po przyjeździe z lasu warto przebrać się, sprawdzić, czy nie mamy na sobie kleszcza. Jeżeli mamy, to jak najszybciej należy go usunąć, ponieważ im dłużej kleszcz jest w naszym ciele, tym większe jest prawdopodobieństwo zarażenia. Można wtedy albo zwrócić się od razu do lekarza, albo obserwować miejsce po ukąszeniu, czy nie pojawi się rumień. Chociaż nie jest to warunek konieczny. Jeżeli jest rumień, to na pewno jest zarażenie, jeżeli nie ma rumienia, nie znaczy to, że jesteśmy zdrowi. A zarażać możemy się pokleszczowym zapaleniem opon mózgowych lub różnymi rodzajami borelioz.

A więc jest ich kilka rodzajów... Porozmawiamy może o czymś przyjemniejszym. Jest pan dosyć zapracowanym człowiekiem, znajduje pan czas na to, żeby chodzić po lesie?

Muszę. Z dwóch powodów. Po pierwsze, w pracy nadleśniczego, wbrew pozorom, nie da rady pracować tylko zza biurka. Pomimo tego, że jest bardzo dużo biurokracji, jeżdżę często w teren, wspólnie z leśniczymi obserwujemy procesy zachodzące w lesie. Nadleśnictwo można porównać do dużego tortu, którego małe kawałki to leśnictwa. Jedno leśnictwo to jeden kawałek tortu, którym gospodaruje codziennie leśniczy. A całością zarządza nadleśniczy. A drugi

powód to taki, że mam małe dzieci, które Idą do lasu. Często z nimi spaceruję, w towarzystwie psa.

Ma pan swoje ulubione miejsca na spacer?

Z racji tego, że mieszkam w Józefowie, najbliższe mam na Górę Lotnika i okoliczne wydmy oraz przepiękne rozlewiska Wisły. Ale w całym nadleśnictwie jest wiele miejsc ciekawych przyrodniczo, np. Bagno Całowanie, rzeka Świder czy rezerwat Na Torfach.

Wspomniał pan o Centrum Edukacji Leśnej (CEL). Rozumiem, że jest to udana inwestycja.

Historia pokaże, ale jeżeli prawie dziesięć tysięcy osób rocznie korzysta z edukacji w Centrum, to o czymś to świadczy. Centrum wyposażone jest w nowoczesne multimedia, komplet pomocy do prowadzenia lekcji o przyrodzie, makietę „Cykl życia lasu”. Na ręcznie robionej makiecie przedstawiającej wszystkie fazy rozwojowe drzewostanu można odnaleźć także lokalne obiekty, jak młyn, zakątek Świdra, Goździ-



kowe Bagno. W innej sali mamy przeniesiony kawałek lasu – wypchane zwierzęta – łosie, jelenie, borsuki i mnóstwo ptaków. Zwierzęta te trafiły do nas po wypadkach i dopiero wtedy zostały wypchane. Nie były specjalnie zabijane, po to by je wypchać.

Czy Centrum jest również otwarte dla turystów indywidualnych?

Jest otwarte zawsze, ale po uzgodnieniu z pracownikiem nadleśnictwa. Odwiedzają nas często nawet warszawiacy w mniejszych grupach, np. dwie rodziny. Oferujemy im nieodpłatną edukację przyrodniczo-leśną. Obecnie nadal rozbudowujemy Centrum o place zabaw, wykopaliska archeologiczne, kwietną łąkę, arboretum, miejsce, gdzie będzie można pooglądać dzięki w zagrodzie, tunel, w którym będzie można zobaczyć profil glebowy i korzenie drzew, które rosną. Będzie również pole namiotowe, z prawdziwego zdarzenia – z wodą, toaletą i prysznicem.

Wszystko to zapowiada się niezwykle obiecująco, a już teraz oprócz zwiedzania CEL, można skorzystać z dodatkowych atrakcji.

Tak, mamy wiatę na około sto osób, z miejscem na grilla. Możliwe jest również odpłatne skorzystanie z bryczek, spotkanie z bartnikiem czy nawet zamówienie pieczonego dzika.

Zatem zapraszamy do Celestynowa.

Nawet z tak odległych miejsc jak Wawer.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Małgorzata Matyka

S.A. KRUPA NIERUCHOMOŚCI
Wawer, ul. Lucerna 123A **www.krupa.pl**
tel. 22 613 05 56, 603 506 402 e-mail: biuro.wawer@krupa.pl

Zerzeń



Wawer, jedna z największych dzielnic Warszawy, obejmował dawniej kilkanaście osad i wsi, które początkami swoimi sięgają nawet czasów średniowiecza. Od roku 1866 teren dzisiejszego Wawra stanowił jedną z dwudziestu gmin ówczesnego powiatu warszawskiego. W granicach Wawra znajdowały się wówczas takie miejscowości jak Wygoda, Glinki, Czaplowizna, Zastów, Kaczy Dół (dziś Międzyziesie), Stara Miłosna, Kawęczyn, Grochów, Gocław, Gocławek, Saska Kępa i Witolin. Jednak w 1916 r. ostatnich sześć osad przyłączono do Warszawy jako tzw. XVII Komisarjat Miejski. Natomiast po II wojnie światowej z reszty obszaru gminy i terenów sąsiedniej gminy Zagórz utworzono nową dzielnicę Warszawy o nazwie Wawer. W jej granicach znajdują się obecnie Marysin Wawerski, Anin, Międzyziesie, Las, Zerzeń, Nadwiśle, Radość, Miedzeszyn, Fale-

nica i Aleksandrów. Dzisiejszy Wawer liczy aż 42 miejsca, które pierwotnie były odrębnymi obiektami topograficznymi i organizmami administracyjnymi, dlatego ich nazwy pochodzą z różnych okresów dziejów i mają rozmaite rodowody.

Ciekawy przykład nazwy pochodzenia zarówno topograficznego, jak i kulturowego stanowi Zerzeń (oraz dawna nazwa tej miejscowości, tj. Krusze). Pierwotna nazwa Krusze jest staropolską formą wyrazu pospolitego, później upowszechnionego w postaci grusze, a zatem miała niewątpliwie charakter topograficzny i pozwala domniemywać, iż dzisiejszy obszar Zernia obfitował w liczne sady owocowe. Zerzeń, notowany w źródłach też w formach Zeryn, Rżino w połowie XIV w. należał do rodu Kościeszków. Samą nazwę Zerzeń oraz jej wcześniejsze formy fonetyczne Zernio, Żerzenie, Żernio, Żyrzyn, Żyrzino, Zernin, należy łączyć z wyrazem pospolitym – „rzezać” czyli ciąć, ucinąć; odnosi się ona do ingerencji człowieka w postaci określonego sposobu dzielenia, cięcia gruntów. Nie można również wykluczyć związku tej nazwy z rzeczownikiem pospolitym pochodzenia prastowiańskiego „Žīgъ” o znaczeniu pastwisko, który był podstawą innej nazwy miejscowej – Rzezawy

(pierwotnie Żyrzawa lub Żyrzawy), która została udokumentowana w 1350 roku jako Żyrzawa.

Obecnie Zerzeń wraz z przyległymi do niego osiedlami: Borków, Borków Kolonia, Kuligów, Zastów, Zbytki tworzą największe obszarowo – w dzielnicy Wawer – Osiedle „Zerzeń”. Liczący ponad 3 tys. mieszkańców Zerzeń charakteryzuje się niską zabudową, tak jak cała dzielnica Wawer. Na podstawie spisu ludności z 1827 r. Zerzeń liczył 13 domów i 105 mieszkańców. Dla porównania na ówczesną Faleńcę składało się 6 domów i 41 mieszkańców, zaś Miedzeszyn liczył 28 domów i 192 mieszkańców.

Joanna Dąbrowska

Źródła:

- www.citymedia.waw.pl/wawer/historia.html
- www.jeziorowa.fora.pl/osiedle-zerzen,58/historia-osiedla-zerzen,141.html
- „Kronika Warszawy” pod Redakcją Moniki Wojciechowskiej Stowarzyszenie Przyjaciół Archiwum Państwowego m.st. Warszawy i Archiwum Państwowe m.st. Warszawy, 2008;
- Jan Bijata „Wawer” – Warszawa: „Książka i Wiedza”, 1973.

Kolej Jabłonowsko-Karczewska



Na terenie dzisiejszego Wawra w trzynastym wieku istniały trzy wsie: Zastów, Zerzeń i Miedzeszyn. Na należących do nich ziemiach powstawały z czasem kolejne miejscowości, głównie w zachodniej części obecnej dzielnicy Wawer. Jedyną formą podróży był ruch pieszy lub konny.

Dopiero po zbudowaniu w 1877 roku Kolei Nadwiślańskiej poważnie zaczęło się rozwijać osadnictwo na terenach położonych na wschód od trzech najstarszych miejscowości. Powstał Wawer, Kaczy Dół (dzisiejsze Międzyziesie), Maciorowe Bagno (dzisiejsza Radość), Faleńca oraz część Miedzeszyna przy torach. Oprócz miejscowości Wawer były to głównie lotniska dla mieszkańców Warszawy, które z czasem przemieniały się w osiedla domków jednorodzinnych z całorocznym zamieszkaniem.

Na kanwie popularności lotnisk, jak również rozwoju przemysłu w północnych rejonach obecnej Warszawy, w 1896 roku grupa przedsiębiorców, reprezentowanych m.in. przez inż. Krzysztofa Kiersnowskiego oraz Ludwika Spiesę, właściciela fabryki farmaceutycznej w Tarchominie, złożyła podanie do ówczesnego Zarządu Dróg i Komunikacji w Warszawie w spra-

wie zezwolenia na budowę konnej kolejki dojazdowej, początkowo od Dworca Petersburskiego (obecny Wileński) poprzez ulicę Jagiellońską i Modlińską do miejscowości Jabłonna. W ciągu roku projekt „ciuchci” został zmodyfikowany przez wydłużenie trasy na wschód poprzez ulicę Targową, Dworzec Brzeski (obecny Wschodni), ulicę Grochowską do miejscowości Wawer. Magistrat miejski nie wyraził jednak zgody na budowę kolejki na takiej trasie, sprzeciwił się połączeniu nową linią obydwu praskich dworców kolejowych oraz poprowadzeniu trasy kolei ulicami miasta (zapewne upatrując w tym – i słusznie – potencjalnej konkurencji dla miejskich tramwajów konnych). Sprzeciwiono się także użyciu trakcji konnej. Postawiono także szereg zastrzeżeń natury finansowej, w tym – żądanie przekazania linii miastu po wygaśnięciu 30-letniej koncesji. Dzięki uporowi inżyniera Kiersnowskiego udało się doprowadzić do ugody z magistratem co do trakcji, która miała być parowa, oraz co do trasy, która ostatecznie przebiegała od Jabłonna ulicą Modlińską, ulicą Jagiellońską, wzdłuż nasypu Kolei Nadwiślańskiej, nadbrzeżem wiślanym, ulicą Zamoyskiego do rogatki Moskiewskich. Powstała też spółka udziałowa budowy kolei, która na początku 1900 roku przekształciła się w Towarzystwo Budowy i Eksploatacji Drogi Żelaznej Podjazdowej Jabłonna-Wawer z koncesją na eksploatację na 60 lat. W maju 1899 roku rozpoczęło się układanie torów pomiędzy Mostem Aleksandrowskim a miejscowością Jabłonna.

W listopadzie 1900 roku zakończyła się budowa linii na odcinku Wawer-Jabłonna wzdłuż ulic Widocznnej, Płowieckiej, Grochowskiej, Zamoyskiego, wzdłuż brzegu wiślanego i dalej do Jabłonna.

W dniu 10 grudnia 1900 roku o godzinie 7.00 uroczystie uruchomiono ruch pasażerski na północnym odcinku kolejki, a 4 stycznia 1901 roku otwarto odcinek południowy. Na trasie linii powstały następujące stacje: Jabłonna II, Jabłonna I, Buchnik, Buków, Dąbrówka Grzybowska, Henryków, Srebrna Góra, Żerań, Pelcowizna, Śliwice, Rogatka Petersburska, Warszawa Most, Rogatka Moskiewska, Grochów i Wawer. Od 16 kwietnia 1914 roku linia została przedłużona do Karczewa. Powstały nowe stacje: Anin, Kaczy Dół, Borków, Radość, Faleńca, Jarosław-Anielin, Józefów, Świder, Otwock, Karczew.

Wraz z budową samej linii powstał też most na rzece Świder, przebudowana została parowozownia na Grochowie, powstały również liczne murowane budynki stacyjne. Linia od stacji Wawer do Karczewa przebiegała po trasie obecnych ulic: Widocznnej, Mrówczej, Mozaikowej, Włókienniczej, Obszarowej, Wawerskiej (Józefów), Turystycznej, Wawerskiej (Otwock), Karczewskiej i Mickiewicza. Kolejka przetrwała obie wojny światowe, podczas których ruch odbywał się w miarę płynnie z krótkimi wyłączeniami podczas działań wojennych. W roku 1949 kolejka została znacjonalizowana i przejęta przez Polskie Koleje Państwowe. Dzień 30 czerwca 1952 roku był ostatnim dniem funkcjonowania kolejki na terenie obecnej dzielnicy Wawer. Tak argumentowano likwidację linii: *Na skutek spadku frekwencji pasażerskiej na trasie Most – Otwock i zagrożenia bezpieczeństwa ruchu wzdłuż ulic Zamoyskiego i Grochowskiej Zarząd Kolei Dojazdowych przy Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwo-*

Usługi hydrauliczne

- remonty i modernizacje instalacji gazowych, kanalizacyjnych, CO, wentylacyjnych i piecy
 - przeglądy i naprawy kominiarskie
- tel. 696-321-228
www.silczuk-hydraulika.pl



Wawer z koncesją na eksploatację na 60 lat. W maju 1899 roku rozpoczęło się układanie torów pomiędzy Mostem Aleksandrowskim a miejscowością Jabłonna.

cd. na str. 19 ➡

Nielatwe jest życie staruszka – „Lodusieńka” i jej historia



Nawet na trasie linii otwockiej, gdzie zabudowy letniskowej w stylu świdermajera jest najwięcej, odrestaurowana, modrzewiowa willa stanowi prawdziwy rarytas.

Obecni właściciele – państwo Róża i Wojciech Salamonowiczowie z wielką do-

kładnością i pietyzmem odnowili odziedziczony po ciotce leciwy, drewniany dom nazwany pieścizną od imienia pierwszej właścicielki „Lodusieńką”

Historia tej nieruchomości sięga roku 1929, kiedy to pani Leokadia Piecyk zakupiła działkę wydzieloną z nieruchomości „Dobra, Wólka Zerzeńska”, aby na istniejącym już od 1910 r. osiedlu zbudować dom. Był to okres rozwoju Letnisk Falenica, do których Radość również należała. Miejscowość posiadała już stację szerokotorowej linii kolejowej (Macierowe Błota), urząd pocztowy, szkołę podstawową i kościół w budowie. Letniska Falenickie cieszyły się wówczas dużą popularnością wśród średniozamożnych mieszkańców. Linia kolejowa Kronenberga oraz kolejka wąskotorowa umożliwiały szybki dojazd z Warszawy, a sosnowe lasy i ukryte w nich malownicze stawy zapewniały atrakcyjny i stosunkowo niedrogi wypoczynek. Na stacji kolejowej zawsze czekały na przybyłych gości furmanki, aby po błotnistych, nieutwardzonych na ogół drogach ówczesnej Radości dowieźć ich do miejsca letniego wypoczynku. Powstawało coraz więcej domów, bo inwestycja w tym rejonie dawała właścicielom nieruchomości zarówno możliwość zarobkowania, jak i spokojnego życia z dala od zgiełku miasta. Na rogu Drwali i Herbacianej w Radości powstał zatem w 1929 roku dom dla letników, a następnie w 1934 roku modrzewiowa willa do całorocznego zamieszkania. Jej rozłożyste, ozdobione laubzegowymi wycinankami werandy prezentowały się dumnie w cieniu strzelistych sosen. Otulona zapachem bzu, skąpana w zieleni piętrowa willa wraz z letnim, skromniejszym domem czekały na letników. Dla

wygody domowników i gości dom usytuowany był w narożniku działki, w pobliżu obu ulic, z zachowaniem odległości normowanych ówczesnymi przepisami. Goście przybywali tu chętnie, bo oferowano zakwaterowanie w różnym standardzie, a otaczająca zieleń dawała spokój i ukojenie.

Dziś „Lodusieńka” sprawia wrażenie osaczonej, niełatwo do niej dotrzeć, pomimo że znajduje się zaledwie o kilka kroków od ulicy Izbickiej w Radości. Na tyłach obszernej działki wyrosło nowoczesne osiedle, burząc klimat i ekosystem tego miejsca. Stare sosny i leciwy dąb pomimo właścicielskiej troski stopniowo usychają. Wokół powstały nowe rezydencje, a obie ulice wraz z latarniami i całą infrastrukturą niebezpiecznie zbliżyły się



do starej „Lodusieńki”. Misterna, drewniana konstrukcja osadzona na dość słabym fundamencie obawia się zarówno iskrzących w czasie burzy słupów elektrycznych, jak i mediów (wodociąg, gazociąg) przebiegających w bezpośrednim sąsiedztwie ogrodu. Obawy budzi plan przeprowadzenia kanalizacji w obrębie działki i poszerzenia ulicy Drwali. Willa zdaje się wchodzić w ulicę, pomimo że od 85 lat drewniany płot stoi na tym samym miejscu. Wspaniale odrestaurowany wejściowy ganek już od lat obawia się eksmisji poza teren działki, a wszystko za sprawą nowego (obowiązującego od 2008 r.) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Dzięki wielo-

ne: stacji Wawer przy wiadukcie drogowym, stacji Międzylesie przy ulicy Mrówczej i stacji Falenica przy ulicy Obszarowej.

Kolejka była pierwszym środkiem komunikacji zbiorowej na terenie dzielnicy Wawer (nie licząc Kolei Nadwiślańskiej, która jednak nie miała tak gęsto położonych stacji). Następcą popularnej „ciuchci” był autobus linii C (obecna linia 521), który zaczął kursować dopiero po kilku latach od likwidacji kolejki.

Krzysztof Sokołowski

letniemu wysiłkowi rodziny Salamonowiczów willa wygląda dziś imponująco, budzi nostalgię za odchodzącym klimatem radościańskich letnisk, jednak pewności jutra wciąż jej brakuje. Szkoda, bo przecież była, jest, a mogłaby być w jeszcze większym stopniu miejscem, które buduje tożsamość regionu, jego niepowtarzalny klimat i charakter.

W 1999 r. urodę i nostalgiczny wdźwięk tego domu docenili twórcy serialu „M – jak miłość” i gdyby nie okoliczności, które uniemożliwiły postawienie nieruchomości do dyspozycji TVP, być może dziś serialowi Mostowiakowie wiedliby swoje spokojne życie we wnętrzach urokliwego świdermajera. W grudniu 2010 r. kręcono tu 32. odcinek „Ojca Mateusza”, ale do kręcenia filmu „Instykt” z Danutą Stenką już nie doszło – ekipa telewizyjna miała zbyt poważne problemy z wjazdem na działkę i ulokowaniem sprzętu.

Podczas remontu domu w roku 2002 odbywały się tu wykłady dla studentów architektury, a pani Róża Salamonowicz udzielała wielu cennych porad w kwestii odbudowy starych drewniaków. Willa jest na okładce „Przewodnika po architekturze drewnianej Warszawy” i w kalendarzu „Świdermajery”. Dom brał udział w projekcie „Ochrona Dziedzictwa Architektury Drewnianej Linii Otwockiej” realizowanym w 2003 r. przez pana Andrzeja Rukowicza, prezentowany był wśród innych obiektów na wystawie w Muzeum Historycznym m.st. Warszawy „Warszawa – Otwock, podróż sentymentalna”, a w 2008 r. uczestniczył w projekcie „Świdermajer – domy z duszą... i co dalej?”.

Niełatwo łączyć współczesność i jej wymogi z relikami przeszłości, tym bardziej że po drodze od niepodległości do europejskości popełniono już w tej kwestii tyle błędów. „Lodusieńka” przetrwała jednak okupację, stacjonowanie wojsk sowieckich pod koniec wojny, przetrwała powojenny pustostan, a następnie kwaterunek. Czy możliwe, aby tak na wskroś europejska architektura letniskowa lat międzywojennych została unicestwiona przez standardy współczesności i luki naszego systemu ochrony zabytków? „Lodusieńka” to przecież zabytek wpisany do rejestru i objęty ochroną konserwatorską. Zarówno dom, jak i jego otoczenie stanowią dziedzictwo kulturowe. Na świecie chroni się dziedzictwo kulturowe, u nas jedynie zabytki. W większości krajów Europy zarządza się zabytkami lokalnie, u nas centralnie. Oczywiście w sytuacji braku planów przestrzennego zagospodarowania oddanie zarządzania zabytkami władzom lokalnym mogłoby okazać się bardzo niebezpieczne, ale niezależnie od tego muszą one pamiętać, że ustawa o ochronie zabytków narzuca obowiązki ochrony nie tylko na właścicieli, lecz także na administrację publiczną. „Lodusieńka” i jej ogród to jedność. Nieruchomość ta wraz z innymi świdermajerami okolicy stanowią o tożsamości miejsca i regionu, budują jego prestiż, promują walory i wyróżniają, i dlatego bezwzględnie wymagają ochrony.

wych w Warszawie zdecydował się na zawieszenie ruchu i likwidację odcinka Most-Otwock¹.

Ostateczna likwidacja linii nastąpiła 1 kwietnia 1963 roku, zamknięto wtedy odcinek Otwock-Karczew. W pierwszej kolejności rozebrano torowisko wzdłuż ulic Grochowskiej i Płowieckiej, w miejscu którego powstały z czasem południowe jezdnie tych ulic.

Ostatnie ślady w postaci wystających elementów dawnego torowiska jeszcze kilka lat temu były widoczne wzdłuż ulic Mrówczej i Mozakowej, po przebudowie dróg ślady te zostały zlikwidowane. Jedyne zachowane elementy dawnej kolejki w Wawrze to dawne budynki stacy-

¹ B. Pokropiński, *Kolej Jabłonowska*, Wydawnictwa Komunikacji i Łączności WKŁ, Warszawa 2004, s. 23.



OGŁOSZENIA DROBNE

WSTĘGI:

- Kamieniarstwo Marek Górka – nagrobki, schody, kominki, parapety, blaty – doradzę bezpłatnie tel. 605 654 269.
- Fachowe regulowanie i drobne naprawy gitar, doradzę przy zakupie gitary. Tel. 695-622-848.
- Firma OGRONICZA z Wesołej oferuje kompleksowe usługi w zakresie projektowania, realizacji, pielęgnacji ogrodów oraz automatycznego nawadniania. www.greenpartner.pl tel. 504-167-731.
- Wycinanie drzew, podcinanie gałęzi (alpinistycznie lub z podnośnika koszonego), Usługi ogrodowe, porządkowanie, grabienie liści, podsypywanie korą. tel. 513-148-238.
- PRALNIA DYWANÓW orientalnych, ręcznie tkanych. Czyścimy też tapicerki ekskluzywnych mebli np. jedwabne, wiskozowe. Tel. 728 303 038, www.fabriz.pl
- Prace porządkowe, utrzymanie posesji, wywóz gruzu z mieszkań i placów, starych mebli, złomu itd. z załadunkiem. Warszawa i okolice. Tel. 600 359 594.
- ANGIELSKIE TŁUMACZENIA tanio w zakresie biznesu, sportu, medycyny i inne, proszę pisać na zbjar@wp.pl lub dzwonić. tel. 509 866 265 lub (22) 615 75 09.
- Pracownia kuśnierska, usługi, przeróbki, renowacje. Marysin Wawerski. E-mail: pracownia.kusnierska@onet.pl, tel. 22 613 26 33.
- MONTAŻ TELEWIZJI PRZEMYSŁOWEJ (kamer, monitoringu) na posesjach prywatnych, w firmach, w sklepach. Tel. 663-677-701.
- Remonty mieszkań i domów jednorodzinnych – glazura, terakota, hydraulika, elektryka, malowanie, gdzie itp. Usługi wykonywane fachowo i solidnie. Tel.: 505 630 513.
- Instalacje elektryczne i hydrauliczne oraz naprawy, fachowo i solidnie. Tel.: 509 358 336. Stara Miłosna Wawer i okolice.
- Masaż... dla kobiet, tel. 530 55 66 28.
- www.elektrycznie.com.pl – naprawy, instalacje urządzeń elektrycznych i AGD. Uprawnienia. Tel. 533-994-664; 22 247 24 94; serwis@elektrycznie.com.pl
- Kompleksowe usługi wykończeniowe i ogrodowe. Bezpłatna wycena u Klienta. Warszawa Wesoła, tel. 606-808-358, piotrkosiarski@wp.pl
- Odchudzanie, konsultacje w zakresie odżywiania, ułożenie diety indywidualnej, suplementacja. Tel. 504-266-599, e-mail uma.irona@gmail.com
- Aranżacja oraz wykończenie wnętrz... Szybko – Tanio – Solidnie-terakota – panele – k/gips – oraz inne prace wykończeniowe. Tel. 530-766-688 lub 506-689-178.
- Usługi – Pranie dywanów i tapicerek. Wykładziny, dywany, kanapy, fotele, tapicerki samochodowe. Dojazd do Klienta. Tel. 601 262 086.
- PODNOŚNIK KOSZOWY – MYCIE I MALOWANIE ELEWACJI (karcher + agregat malarski), pielęgnacja/przycinka drzew, czyszczenie/naprawa rynien, konserwacja oświetlenia itp. – tel. 792-077-071.

- NADRUKI NA ODZIEŻY. Drukujemy na odzieży sportowej, dziecięcej, roboczej, na elementach tkanin, torbach itp. (od 1 sztuki). Tel.: (22) 773-70-41 Warszawa-Wesoła, ul. Narutowicza 19, e-mail: nadrukiflo@tlen.pl
- PSI PENSJONARIUSZ przy domowej hodowli jamników w Wesołej, tel. 504 69 79 18, więcej na www.jamniki-szczotki.weebly.com
- GLAZURNIK-profesjonalista, 20 lat praktyki. Tel. 501-805-046, (22) 783-24-28.
- Montaż oraz sprzedaż ANTEN TELEWIZYJNYCH I SATELITARNYCH sieci kablowe, zbiorcze anteny oraz multiswitch. Telewizja N. Cyfra+, Polsat i na kartę, Trwam. Tel. 663-677-701, www.swiatanten.pl
- Mąż do wynajęcia, tel. 530 55 66 28.
- Strzyżenie, pielęgnacja yorków oraz inne małe rasy. Warszawa – Falenica, tel. 603 629 340.
- WYCIECZKI SZKOLNE, 1-5 dni, także wakacje, zimowiska, zielone szkoły, nową jakość. Mazowsze i dalej. Organizator imprez Izabela Graniak „Dziupla Tropicieli Przygód”, tel. 505 06 44 02, www.dziuplatropicieli.pl
- Studnie głębinowe, odwierty pod pompy ciepła, 508-564-626.
- Meble kuchenne, szafy, garderoby, biblioteki. Tel. 889 970 189.
- Malowanie – profesjonalne usługi malowania wnętrz i elewacji. Cena od 10 zł/m² – obejmuje koszty farb i zabezpieczenia powierzchni tzw. „na gotowo”. Posiadam wzornik kolorów – maluje farbami Kabe. 792-077-071.
- Złota rączka – drobne naprawy i remonty – 601-313-561.
- Drobne domowe naprawy, konserwacja zamków i drzwi, malowanie, układanie paneli, tel. 606478725.
- ALPINISCI – mycie okien, elewacji, dachów, malowanie dachów i elewacji, wycinki, regulacje drzew, usuwanie pniaków, odsnieżanie dachów i posesji. 664-772-384, www.alpes.com.pl
- Malowanie, tapetowanie, panele – tanio i solidnie, tel. (22) 615-76-97, 695-679-521.

NAUKA, KOREPETYCJE, HOBBY:

- Nauka gry na gitarze – od pierwszej lekcji grasz i śpiewasz fajne piosenki! Zapraszam, na pewno się nie rozczarujesz. Tel. 695-622-848.
- ANGIELSKI – wszystkie poziomy, z dojazdem do ucznia, profesjonalnie – u dyplomowanej Anglistki z kilkuletnim doświadczeniem w nauczaniu. Kontakt: 607 084 623.
- Nauka szycia i projektowania ubrań – zajęcia w domowej pracowni projektantki mody w Międzyzlesiu. Informacje i zapisy: tel. 888-179-247, e-mail: annakesar@gmail.com, www.pracowniamody.blogspot.com.
- Tylko dla dorosłych! Nowe, szybkie kursy językowe z gwarancją nauzenia się języka angielskiego w ciągu 6 miesięcy! www.MowiePoAngielsku.pl, tel. 505 119 608.
- Korepetycje z przedmiotów szkolnych, kursy przygotowawcze do egzaminów. Indywidualnie i w małych grupach. Lokalizacja: Stara Miłosna. Tel. 505 553 045.

- Matematyka. Korepetycje. Wszystkie poziomy nauczania. Możliwy dojazd do ucznia. Cała Warszawa. Wieloletnie doświadczenie w nauczaniu. 501-265-364.
- Francuski z dojazdem – 602 276 202.
- Zajęcia pilates w Domu Kultury Marysin i w Home Spa (ul. Czecha 85). Doświadczona, dyplomowana instruktorka, miła atmosfera, karnety. Zapisy: tel. 504-266-599, e-mail uma.irona@gmail.com
- Korepetycje z jęz. polskiego i matematyki – szkoła podstawowa, gimnazjum i liceum – powtórzenia, pomoc w bieżącej nauce, pracach domowych, przygotowanie do matury, pomoc w prezentacjach. Tanio, możliwość dojazdu, tel. 503 553 622.
- JĘZYK POLSKI – pomoc przy problemach z jęz. polskim na każdym poziomie, korepetycje, analiza i interpretacja tekstu, testy, gramatyka, przygotowanie do matury i prezentacji. Tel. 22 7734 087.
- JĘZYK ROSYJSKI – skutecznie, sympatycznie – nauka, przygotowanie do matury, egzaminów, pracy, wyjazdów, język biznesu, prawniczy i in., tłumaczenia – doświadczony lektor i tłumacz jęz. ros. tel. 504 69 79 18.
- Stowarzyszenie „Chata z pomysłami” zaprasza osoby z niepełnosprawnością intelektualną na zajęcia terapeutyczne (codzien. w godz. 8.00-16.00) w Środowiskowym Domu Samopomocy w Aninie. Więcej informacji tel. (22) 812-08-66, kom. 513-262-259 lub na stronie www.chatapomyslami.org
- Intensywna nauka języka angielskiego w domu ucznia. Przygotowanie do egzaminu gimnazjalnego i matury. Telefon 510 350 766.

SPRZEDAM:

- Sprzedam bezpośrednio działkę budowlaną 3000 m² + dom letniskowy ok. 100 m² + 1,5 ha gruntu rolnego w pięknej okolicy koło Spawy (woj. łódzkie). Tel.: (22) 812-14-61.
- Sprzedam bardzo ładną działkę budowlano-usługową w Starej Miłosnej przy ul. Mazowieckiej o powierzchni 1200 mkw (wymary działki 20 mb x 60 mb), wszystkie media w drodze dojazdowej, w okolicy niewielkie zabudowania, tel. 605 981 175, e-mail: dzhohar1@wp.pl
- Sprzedam 2 suczki yorki 6-miesięczne z rodowodami, Warszawa – Falenica, tel. 603 629 340.
- MEBLE BIUROWE austriackie, nieużywane. Biurka 2 szt. 190x120 narożne, 1 szt. 160x100 narożne, kolor jasny drewniany, nogi czarne metalowe. Cena 200 PLN za sztukę. Tel. 600 289 326.
- Działka na Mazurach między Oleckiem a Suwałkami – Lipówka o pow. 9017 m², w tym ok. 6300 m² lasu, w centrum wsi, przy drodze asfaltowej – między siedliskami – możliwość budowy, na działce prąd, do najbliższego jeziora ok. 3 km, cena 250000zł, tel. 509 867 137.
- Sprzedam 8 mc owczarka środkowozajętyckiego z rodowodem, tel. 604-342-700, www.granteddreams.com
- Działka na Mazurach między Suwałkami a Oleckiem – Lipówka o pow. 5963 m², w tym ok. 3000 m² lasu, na działce sąsiedniej znajduje się siedlisko – możliwość budowy, do najbliższego jeziora ok. 3 km, cena 12 000 zł, tel. 509 867 137.

- Suczka 8-miesięczna rasy beagle. Śliczna, zadbana. Oddam (z powodu choroby właściciela) do domu z ogrodem. Cena do uzgodnienia. Tel. 780 604 950.
- Sprzedam nowe oryginalnie zapakowane bardzo solidne hamaki niemieckiej produkcji cena za sztukę 35 zł, E-mail: dzhohar1@wp.pl, tel. 605 981 175.
- Działka na Mazurach k/Sorkwitu, 12 km od Mragowa, nad jez. Jelmuń, o pow. 5,83 ha, w tym las ok. 0,70 ha, działka budowlana, przy działce małe jezioro, na działce staw, media: prąd i woda, do plaży publicznej nad jez. Jelmuń ok. 700 m, cena 160 000 zł, tel. 509 867 137.
- KARMY DLA PSÓW I KOTÓW oraz atr. zoologiczne na TELEFON z dostawą do domu GRATIS. Zapraszam 604-342-700, 602-323-800 www.hauhu24.pl

WYNAJME:

- Płynie poszukuję do długoterminowego wydzierżawienia ogrodzonej działki o powierzchni ok. 5000 m². Tel. 510-602-539.
- Wynajmę lokal biurowy, pow. 110 m kw. przy ul. Kąk 76, tel. 691-031-812, e-mail: aneta_pawlak@op.pl

KUPIE:

- Nie masz co zrobić z używanymi nartami, butami narciarskimi, kijami, kaskami? Dzieci wyrosły ze sprzętu? Zadzwoń, zrobimy wycenę i przyjedziemy do Ciebie. Telefon: 602-231-318, e-mail: etenis@wp.pl

SZUKAM PRACY:

- Studentka podejmie się sprzątaną prywatnych domów, energiczna, dyspozycyjna, pracowita i uczciwa, elastyczne godziny pracy. Tel. 515-143-165.
- Szukam pracy na 0,5 etatu (strzyżenie, pielęgnacja psów) w salonie lub przychodni weterynaryjnej, Warszawa-Falenica, tel. 603 629 340.
- Zaopiekuję się dzieckiem, pomogę w drobnych pracach domowych. Jestem dyspozycyjna. Posiadam doświadczenie. Proszę dzwonić po 17.00. Tel. 500 138 185.

DAM PRACĘ:

- Jest robota!!! Poszukuje się grafficiarza o ksywce „Pielun” z okolic Wawer – Otwock. Jeśli ktoś go zna proszę o kontakt: sandor139@wp.pl
- Do obsługi ośrodka konferencyjno-szkoleniowego zatrudnię odpowiedzialną panią. Mile widziane doświadczenie w gastronomii. Praca na zmiany. Umowa o pracę. CV proszę przesyłać na adres info@eccc.pl
- Szukam kreatywnej, doświadczonej krawcowej do przeszycia damskich modeli na pokazy mody. Tel. 605-217-878.
- Zatrudnię manicurzystkę lub podnajmę lokal przy zakładzie fryzjerskim. Tel. 606 88 26 07.
- Zatrudnimy Anglistów do nauczania j. angielskiego nową metodą Colina Rose, więcej informacji na stronie www.tomlows.pl, tel. 501 645 913.
- Potrzebna pomoc do dwójki dzieci w wieku wczesnoszkolnym, popołudniami i w razie choroby. Wawer, tel. 508-144-014.

REKLAMA

Informacje o zasadach reklamowania
w „Wawerskich Wiadomościach Sąsiedzkich”
można uzyskać pod adresem e-mailowym
reklama.wawer@wiadomoscisaszedszkie.pl
lub numerem telefonu
607-288-348 – Regina Wojewódzka

OGŁOSZENIA DROBNE

publikujemy za darmo.
Maksymalna długość tekstu – 25 wyrazów.
Ogłoszenia prosimy przysyłać
e-mailem na adres:
drobne.wawer@wiadomoscisaszedszkie.pl

WAWERSKIE wiadomości sąsiedzkie – pismo mieszkańców dzielnicy Wawer.

Redaguje zespół: Dorota Choińska, Joanna Czyż, Joanna Dąbrowska, Weronika Girys-Czagowiec, Marcin Jędrzejewski (redaktor naczelny), Hanna Kowska (sekretarz redakcji – tel. 607-288-793), Marcin Kurpios, Małgorzata Matyka, Anna Nowosielska, Magdalena Prokop-Duchnowska, Krzysztof Sokółowski, Ilona Szymańska, Tomasz Szymański, Regina Wojewódzka (reklama – tel. 607-288-348), Włodzimierz Zalewski.
Foto: Ilona Szymańska, autorzy.

Kontakt z redakcją: tel. 22-810-26-04, faks: 22-812-09-98, e-mail: redakcja.wawer@wiadomoscisaszedszkie.pl

Adres do korespondencji: ul. Zwycięzców 20, lok. 2, 03-936 Warszawa.

Wydawca: J-PROPERTY. ISSN 2082-3266 Nakład: 9000 egz. **Gazeta bezpłatna!** Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych i nie gwarantuje ich publikacji. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania skrótów i korekty językowej. Za informacje zawarte w reklamach redakcja nie odpowiada.

Klinika MediDerm

dr Roman Prończuk

ul. Marsa 130 lok. 9, 04-470 Warszawa

Medycyna Estetyczna - Dermatologia

Nowoczesne metody odmładzania

Thermage, Fraxel, Botoks,
Kwas hialuronowy, Lipoliza,
Liposukcja Body-Jet

tel. 022 611 84 11

www.mediderm.com.pl

15 lat doświadczeń, najnowsze technologie, autoryzacje
i certyfikaty gwarantujące najwyższą jakość usług

www.*SaniRen*.pl

łazienki i... nie tylko

saniren@saniren.pl

tel. 665 985 880

- WANNY
- KABINY PRYSZNICOWE
- CERAMIKA I ARMATURA SANITARNA
- KLINKIER

PILARKI HUSQVARNA

10% rabatu
na wybrane modele



HUSQVARNA 240e

Cena promocyjna brutto: 899 zł

Dotychczasowa cena: 999 zł

HUSQVARNA 445

Cena promocyjna brutto: 1 349 zł

Dotychczasowa cena: 1 499 zł

Akcja trwa od 19 września do 30 listopada 2011 r.

AUTORYZOWANY DILER ORAZ SERWIS

A-RENT | ul. Trakt Lubelski 397
Warszawa | tel.: 22/ 812 53 63



CENTRUM NAPRAW SAMOCHODÓW
DEALER SERWISOWY FIAT



Sprzedaż ubezpieczeń grupy PZU.

Dobieramy atrakcyjne formy ubezpieczenia
dopasowane indywidualnie do potrzeb każdego klienta.

Oferujemy:

- ubezpieczenia komunikacyjne
- ubezpieczenia majątkowe
- ubezpieczenia na życie
- karty PZU Pomoc
- pełną likwidację szkód komunikacyjnych

Dla każdego nowego klienta proponujemy, specjalne
dedykowane karty rabatowe uprawniające do zniżek
na usługi serwisowe oraz oryginalne części zamienne
i akcesoria **FIAT** w naszym serwisie.



WYWÓZ SZAMBA

TANIO - CZYSTO - SOLIDNIE

22 812 43 86

501 732 690

POGOTOWIE wnętrzarskie



Masz niedokończony wnetrże?

Czy po prostu chcesz coś zmienić w swoim domu?

Kupiłeś mieszkanie po kimś, kto miał zupełnie inny gust?

W 2 godziny za niewielką cenę zaproponujemy zmiany w Twoim wnętrzu.

ZAMÓW PROJEKTANTA:
+48 604 23 23 57
pogotowiewnetrzarskie.pl

RECEPTA NA DOBRE WNĘTRZE

Reno-Med
Gabinet Medycyny Estetycznej

www.reno-med.pl

Medycyna estetyczna - toksyna botulinowa, kwas hialuronowy, peelingsi lekarskie, fotoodmładzanie, depilacja laserowa i inne.

Reno-med ul. Podkowy 87
04-937 Warszawa (Falenica)
Rejestracja: 603-54-18-99

Z tym ogłoszeniem 15 %
zniżki na wszystkie zabiegi.



masaż w Twoim domu



Dojeżdżamy do Klienta i zabieramy ze sobą pełne profesjonalne wyposażenie. Zapewniamy miłą i fachową personel



886 277 277

CALL CENTER
DOWIEZDZĄSIĘ WŁASZCZY
JAKOŚĆ



PROMOCJA

DODATKOWE 30 MIN WYBRANEGO
MASAŻU GRATIS
LUB 50% KARBATU DLA POLECONEJ
I POLECENIEJ DROBY

złóż zapytanie o cenę korzystając z formularza kontaktowego na: www.patsi.pl lub zadzwoń i wylosuj dowolny masaż zupełnie za darmo !!!

www.patsi.pl

HAPPY BABY Wózki i foteliki samochodowe

Bezpieczne foteliki:

MAXI-COSI, CONCORD,
RECARO, ROEMER

Najlepsze wózki w jednym
miejscu! Dystrybutor

MACLAREN, zawsze pełna oferta, konkurencyjne ceny.

Zapraszamy: pon-pt 9.00-18.00, sob 8.00-13.00

Wesoła-Zielona, ul. Pstrowskiego 1
kontakt: 503-156-126

Sprzedaż internetowa: WWW.HAPPYBABY.PL
DOSTAWA KURIEREM W 24 GODZINY!



MAXI-COSI

MACLAREN

FOTOGRAFIA NOWORODKOWA

TEL. 609 307 048

www.najka.pl



TRANSNEC

**WYWÓZ NIECZYSTOŚCI
płynnych i stałych**

Warszawa-Wesoła, ul. Szosa Lubelska 2
tel. 22 773 37 67, tel./fax 22 773 24 63

www.transnec.waw.pl

